Wtorek, 20 listopada 1934 - Nr. 264

Dzień Bydgoski

8 stron
Rok VI
cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Sierpc — Płock

Wczoraj otwarta linja kolejowa łączy Mazowsze płockie z resztą Polski

Płock, 19. 11. (PAT). Wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia nowej linji kolejowej Sierpc—Płock.

Uroczystość rozpoczęła się w Sierpcu, gdzie wobec zebranych przedstawicieli władz i społeczeństwa p. minister Komunikacji inż. Butkiewicz w otoczeniu wiceministra Piaseckiego i wojewody warszawskiego Nakoniecznikoff-Klukowskiego przeciął symboliczną wstęgę, poczem specjalny pociąg ruszył w drogę do Płocka.

W chwilę wjazdu pociągu na dworzec w Płocku, orkiestra odegrała hymn narodowy. Oddział wojska i przysp. Wojsk. sprezentowały broń. P. minister Butkiewicz wraz z otoczeniem przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych i organizacyj, przyjmując raporty. Następnie do zebranych na peronie imieniem społeczeństwa miasta Płocka przemawiał inż. Kowalski, dziękując władzom za związanie Mazowsza płockiego z resztą Polski nową linją kolejową. Imieniem społeczeństwa powiatu płockiego przemawiał p. Zalewski, drobny rolnik, który wskazał na znaczenie nowej linji dla rolnictwa powiatu. Po przemówieniach udano się do miasta, gdzie odbyło się przyjęcie, w czasie którego prezydent miasta Płocka inż. Chmielewski ofiarował p. min. Butkiewiczowi monografję Płocka z dedykacją, opatrzoną pieczęciami oraz podpisami przedstawicieli miejscowych władz i instytucyj społecznych.

O godz. 16 p. min. Butkiewicz odjechał do Warszawy.

Polski Związek Zachodni

Z. O. K. Z. zmienia nazwę

Warszawa, 19. 11. (PAT). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie **2-dniowy zjazd delegatów Związku Obrony Kresów Zachodnich,** na który przybyło 166 delegatów, reprezentujących 44 obwody Z. O. K. Z.

Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo, poczem specjalna delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz instytucyj, współpracujących z Z. O. K. Z.

Zjazd otworzył prezes rady naczelnej ZOKZ. dr. Juljusz Trzciński. Na przewodniczącego zjazdu obrano senatora Rolle. Po ukonstytuowaniu się prezydjum nastąpiły przemówienia powitalne i odczytano depesze z życzeniami, jakie nadesłali m. in. ks. kardynał **Hlond,** prezes **Sławek,** wiceminister **Lechnicki,** generał **Norwid-Neugebauer,** generał **Orlicz-Dreszer** i inni. Imieniem światowego Związku Polaków z zagranicy witał zjazd dr. Bronisław Hełczyński.

Zkolei zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Marszałka Piłsudskiego, prezesa Rady Ministrów prof. Leona Kozłowskiego, do ministra spraw zagr. Józefa Becka i min. spraw wewn. Zyndram-Kościałkowskiego.

W dalszym ciągu obrad dyrektor p. Stanisław Kudlicki wygłosił referat, w którym dał przegląd dotychczasowej działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich i wskazał na potrzeby społecznej pracy w zmienionych warunkach politycznych. Mówca wskazał, że praca Związku w dalszym ciągu „będzie nosiła cechy pokojowego twórczego wysiłku w celu podniesienia naszego gospodarczego i kulturalnego stanu posiadania w pogranicznych dzielnicach zachodnich". Dyrektor Kudlicki uzasadniał również potrzebę zmiany nazwy Związku na **„Polski Związek Zachodni"** oraz na konieczność przeniesienia siedziby zarządu głównego **z Poznania do Warszawy.**

Pod koniec wczorajszych obrad przyjęto szereg rezolucyj i dokonano wyboru komisji. W godzinach wieczornych prezydent miasta Warszawy przyjmował uczestników zjazdu herbatą.

Wybory komunalne w Gdańsku

odbyły się spokojnie

Ze strony urzędowej informują, że przebieg niedzielnych wyborów komunalnych na terenie W. M. Gdańska był naogół spokojny. Senat wydelegował do poszczególnych miejscowości w okręgach wyborczych kilkuset policjantów, którzy pełnili straż przed lokalami wyborczemi. Według dotychczasowych wiadomości, frekwencja była bardzo znaczna i dochodziła do 85%. Biura wyborcze zamknięto o godz. 18.

WYNIKI WYBORÓW W POWIECIE WIELKIE ŻUŁAWY.

Ostateczne wyniki wyborów w powiecie Wielkie Żuławy są następujące: uprawnionych do głosowania było 25.618, złożono ważnych głosów 23.452, na listę narodowo-socjalistyczną padło głosów 18.102, na listę bloku Centrum i niemiecko-narodowych — 2.186, na listę socjalistyczną — 2.079, komunistyczną — 830 i polską 255. Zaznaczyć wypada, że w powiecie Wielkie Żuławy przy ostatnich wyborach do „Volkstagu" Polacy uzyskali ogółem 171 głosów.

PODZIAŁ MANDATÓW.

Podział mandatów jest zatem następujący — narodowi socjaliści 15 mandatów, centrum 1 mandat, socjaliści 1 mandat.

WYNIKI WYBORÓW W POW. GDAŃSKIE NIZINY.

W powiecie Gdańskie Niziny 15 mandatów zdobyli narodowi-socjaliści, 1 mandat centrowcy i 1 mandat socjaliści.

Na listę narodowo-socjalistyczną w powiecie Wielkie Żuławy padło 80 procent ogółu oddanych głosów, w powiecie Gdańskie Niziny 79,4 procent.

„Byli kombatanci mogą narzucić pokój całemu światu"

Rozmowa Hitlera z przedstawicielami kombatantów francuskich

Paryż, 19. 11. (PAT). „Le Matin" ogłasza sprawozdanie z rozmowy, jaką przedstawiciele byłych kombatantów deputowani Goy i radca mer miasta Paryża Mannier odbyli z kanclerzem Hitlerem.

Kanclerz Rzeszy miał im oświadczyć m. in.: „Nie może być żadnego nieporozumienia między naszemi krajami. Istniejące obecnie trudności związane są ściśle z zagadnieniem Saary. Byłoby szaleństwem sądzić, że Niemcy uciekną się do siły celem uniemożliwienia plebiscytu. Oświadczam zupełnie formalnie, że zastosujemy się do wyników głosowania".

W dalszym ciągu rozmowy kanclerz dodał, że Niemcy nie mogą mieć żadnych agresywnych zamiarów na zachodzie, gdzie gęstość zaludnienia wynosi 237 mieszkańców na kilometr kwadr.

„Jak można przypuszczać, że dążymy do odzyskania terytorjów o tej samej gęstości zaludnienia, aby przez to utrudnić jeszcze naszą sytuację. My, którzyśmy doświadczyli wojnę, rozumiemy całą bezużyteczność jej okropności. Najlepsi synowie obu naszych narodów padli w walce, a nawet zwycięzcom nie udało się uniknąć kryzysu. Należy pracować nad stworzeniem nowego ładu społecznego. Gdyby Francja i Niemcy doszły do porozumienia, to niepokojące nas zmory zniknęłyby na zawsze i nastąpiło znaczne polepszenie gospodarcze w całej Europie. Od naszych dwóch narodów zależy spełnienie tego marzenia. Spodziewam się, że byli kombatanci mogą narzucić pokój całemu światu".

Delegaci ośrodków „Zrębu" z Wielkopolski i Pomorza

na swym drugim zjeździe

Poznań, 19. 11. (PAT). W niedzielę odbył się tu drugi zjazd delegatów w ośrodkach „Zrębu" okręgu poznańsko-pomorskiego. Na zjazd przybyli liczni delegaci z całego okręgu. Przybył też bawiący w Poznaniu prezes Zrębu były premjer Janusz Jędrzejewicz, poza tem rektor uniwersytetu z gronem profesorów i kurator okręgu szkolnego.

Po zagajeniu obrad przemawiał prezes Jędrzejewicz, który stwierdził, że wyniki prac Zrębu są ważnym czynnikiem w zjednoczeniu się grona ludzi, których interesują specjalnie zagadnienia wychowawcze i którzy realizują w swojej pracy postulaty wychowania obywatelskiego.

Następnie sekretarz okręgu złożył sprawozdanie, obejmujące działalność wszystkich ośrodków Zrębu okręgu poznańsko-pomorskiego. Zkolei rozwinęła się dyskusja w której zabierali głos poszczególni delegaci, przedstawiając projekty konkretnych prac ośrodków.

W Okuniewie pod Warszawą

poświęcono szybowisko Związku Strzeleckiego

Warszawa, 19. 11. (PAT). Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia hangaru i szybowiska Klubu Szybowcowego i Związku Strzeleckiego we wsi Okuniew pod Warszawą.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, władz Związku Strzeleckiego z ppułk. Frydrychem, oficerowie Związku Strzeleckiego i okoliczna ludność. Po odegraniu Pierwszej Brygady nastąpiły przemówienia, poczem nowo przyjęci członkowie Klubu Szybowcowego złożyli ślubowanie. Zkolei odbył się chrzest nowego szybowca, który otrzymał imię „Strzelec I." Na zakończenie uroczystości odbyły się loty pokazowe na szybowcu.

Teren, na którym otwarto nowe szybowisko jest pagórkowaty i bardzo odpowiedni do lotów samodzielnych. Hangar dla szybowca wybudowano własnemi siłami członków Klubu Szybowcowego. Również teren, na którym odbywają się loty wykarczowano i zniwelowano przy pomocy członków klubu. Klub Szybowcowy Związku Strzeleckiego zbudował pierwszą w Polsce t. zw. kołyskę szybowcową, na której adepci sztuki lotniczej uczą się kierować sterami i koordynacji ruchów.

Theunis tworzy gabinet belgijski

z aprobatą króla Leopolda

Paryż, 19. 11. (PAT). Z Brukseli donoszą: Minister Theunis oświadczył wieczorem przedstawicielom prasy, że usiłuje przezwyciężyć wszystkie trudności, aby możliwie najprędzej utworzyć gabinet. Theunis przedstawił królowi program i zyskał jego aprobatę. Król udzielił mu jednak 24-ch godzin czasu więcej, aby móc sformować gabinet nie przejściowy, lecz stały.

Przypuszczalny skład gabinetu Theunisa będzie następujący: premjer — Theunis (katolik), obrona narodowa — Deveze liberał), sprawy zagraniczne — Hymans (liberał), skarb — Francqui (liber.), finanse — Gutt (liberał), sprawy wewnętrzne — Pierlot (katolik), sprawiedliwość — Bovesse (liberał), poczta — Rubbens (demokracja chrześcijańska), gospodarstwo narodowe — Velge (katolik, profesor uniwersytetu w Louvain), pracy — van Isacker (katolik), oświata — Godding (liberał), kolonje — Charles (katolik), rolnictwo — Cauwelaert (katolik).

Schuschnigg kroczy śladami Dollfussa

Wizyta kanclerza Austrji w Rzymie

Rzym, 19. 11. (PAT). W sobotę rano kanclerz Schuschnigg wraz z ministrem spraw zagranicznych Berger-Waldeneggiem udał się do Panteonu, gdzie złożył wieniec na grobach królów włoskich. Następnie kanclerz pojechał na grób „Nieznanego Żołnierza", znajdujący się u stóp monumentalnego pomnika króla Wiktora Emanuela II-go. Kanclerza powitali przedstawiciele gubernatorjatu miasta oraz delegaci włoskich sił zbrojnych. Po złożeniu hołdu prochom „Nieznanego Żołnierza" goście austrjaccy przeszli przez plac wenecki, witani goraco przez publiczność. O godz. 11-tej Mussolini odbył dłuższą konferencję z kanclerzem Schuschniggiem w pałacu weneckim.

Popołudniu kanclerz wyjechał do Ostji, gdzie zwiedził wykopaliska i muzeum. Minister spraw zagranicznych Berger-Waldenegg wymienił w tym czasie wizyty protokularne z wiceministrem spraw zagranicznych Suvichem.

Wieczorem w hotelu „Excelsior" Mussolini wydał galowy obiad na cześć kanclerza i towarzyszących mu osób.

U mogił poległych

pod Krzywopłotami

Olkusz, 11. 19. (PAT). Wczoraj odbył się tu obchód 20-tej rocznicy bitwy pod Krzywopłotami. W przeddzień, tj. w sobotę w kościele Olkuskim odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy poległych żołnierzy Pierwszej Brygady Legjonów Polskich. W niedzielę w miejscowości Bydlino przed pomnikiem poległych zgromadzili się przedstawiciele władz, liczne organizacje oraz dziatwa szkolna. Przybyły również delegacje 4-go i 6-go bataljonu Pierwszej Brygady Legjonów Polskich. Nad mogiłą wygłoszono szereg przemówień i złożono liczne wieńce. Delegacja z Krakowa zabrała ze sobą ziemię z pobojowiska pod Krzywopłotami i z mogiły poległych na kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

300 żydów z Polski

od trzech miesięcy tuła się po Morzu Śródziemnem

Paryż, 19. 11. (PAT.) „L'Oeuvre" donosi z Aten, że statek „Velos" zawinął do portu Pireus w Grecji, mając na pokładzie 300 emigrantów żydowskich z Polski, których przyjęcia odmówiono w Palestynie. Statek „Velos", który przed trzema miesiącami opuścił Warnę krąży od tego czasu po Morzu Śródziemnem, starając się wysadzić swoich pasażerów na ląd. Poszczególne państwa odmówiły jednak pozwolenia na wysadzenie na ląd emigrantów. Władze portu Pireus również sprzeciwiły się wyjściu na ląd tych emigrantów, którzy udadzą się w drogę powrotną do Polski na pokładzie innego statku.

Polsko-angielskie porozumienie węglowe

Co pisze o tem „Manchester Guardian"?

Znany dziennik angielski „Manchester Guardian", który w dn. 15 bm. donosił o niepowodzeniu polsko-brytyjskich rokowań węglowych w Warszawie, dnia 16 bm. podaje, że rozmowy zakończyły się jednak **tymczasowem porozumieniem,** które otwiera nowe możliwości co do zaprzestania konkurencji węglowej na rynkach skandynawskich. Zmiana — jak twierdzi dziennik — nastąpiła po 7 godzinnych obradach, dzięki usiłowaniom oficjalnych reprezentantów rządów brytyjskiego i polskiego. — Około godz. 1 w nocy osiągnięto porozumienie, na którego zasadzie **ostatnie 6 lat eksportu do Skandynawji wziętych zostanie jako podstawa dla określenia stosunku między importem węgla polskiego i angielskiego.**

„Manchester Guardian" twierdzi, że porozumienie to zostało ujęte w formę tymczasowego projektu i zabrane przez prezydenta Związku Przemysłowców Węglowych W. Brytanji Williamsa do Londynu. Kontyngent, przewidziany w tem porozumieniu, dotyczyć ma eksportu węgla polskiego nietylko do krajów skandynawskich, lecz również do Irlandji, Włoch i innych rynków zamorskich, jak Grecja, Australja, Afryka i Południowa Ameryka. **Eksport węgla brytyjskiego do Gdańska, wynoszący rocznie do 100 tys. ton, ma ustać z chwilą zafiksowania kontyngentów.**

Pismo przewiduje, że dalsze rokowania prowadzone będą w grudniu w Londynie. Porozumienie zawarte ma być w tym samym czasie, gdy zawierany będzie również polsko-brytyjski traktat handlowy, czego spodziewają się w Warszawie przy końcu 1934 r.

Polski okręt wojenny

ugrzązł wśród lodów na północnym Bałtyku

Okręt polskiej marynarki wojennej O. R. P. „Smok", znajdujący się w podróży ćwiczebnej po Bałtyku i w zatoce Botnickiej miał zawinąć zgodnie z planami podróży do portu w Haparandzie Lody przeszkodziły mu. Okręt zakotwiczył w odległości 300 mtr. od miasta Kemi na pobrzeżu Finlandji.

Zegarmistrze fabrykują granaty karabinowe — fabryki broni produkują „termosy"

Sensacje prasy francuskiej o tajnych zbrojeniach w Niemczech

Dziennik „Republique" ogłasza doniesienia na temat tajnych zbrojeń niemieckich. Według pisma, wszystkie większe zakłady zegarmistrzowskie w Niemczech otrzymały rzekomo od władz wojskowych zamówienia na dostawę granatów karabinowych, oraz zapalników do granatów. Fabryka amunicji w Grüneberg niedaleko Oranienburga, na północ od Berlina, produkować ma pociski armatnie, kalibru 21 i 38 cm. Granaty te nazywane są podobno przez robotników „termosami" (Thermosflaschen).

Według informacyj, pochodzących rzekomo z bardzo wiarogodnego źródła, w ciągu roku 1934 wybudowano na terenie Rzeszy 86 lotnisk, wyposażonych we wszelkie nowoczesne urządzenia, oraz posiadających podziemne hangary. Cyfra powyższa obejmuje również lotniska nie oddane w chwili obecnej do użytku.

Naczelne dowództwo niemieckiego lotnictwa wojskowego, nie znajduje się — jak zapewnia „Republique" — w rękach ministra lotnictwa Goeringa, lecz należeć ma do Ministerstwa Reichswehry, dowódcą lotnictwa wojskowego ma być generał-major Wilberg, zaś jego szefem sztabu pułk. Felmy.

Polowanie dyplomatyczne w Rambouillet



Na zaproszenie Prezydenta Republiki Francuskiej Lebrun'a wzięli udział w wielkiem polowaniu dyplomatycznem w Rambouillet pod Paryżem liczni przedstawiciele państw obcych, akredytowani w Paryżu. Na zdjęciu grupa uczestników polowania (od lewej): Sir George **Clerk** ambasador W. Brytanji, **Chłapowski** ambasador Polski, **Koester** ambasador Niemiec, gen. **Braconnier,** premjer **Flandin** i Jesse **Straus,** ambasador St. Zjedn. Am.

Liczba robotników cudzoziemskich we Francji

spadła prawie do połowy

Francuski komitet międzyministerjalny w sprawie ochrony robotników francuskich przed inwazją robotników cudzoziemskich obradował pod przewodnictwem min. Herriota. Podczas obrad stwierdzono, że liczba robotników cudzoziemskich we Francji spadła od r. 1932 z **1.500.000 do 814.000.**

Niemniej postanowiono kontynuować redukcję robotników obcych wobec faktu, że w chwili obecnej Francja liczy jeszcze 366.000 Francuzów, pozbawionych pracy.

Wykrycie organizacji wywrotowej na Łotwie

Władze bezpieczeństwa wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji komunistycznej. Przeprowadzone w różnych miejscowościach kraju rewizje doprowadziły do wykrycia tajnej drukarni, w której drukowano organ łotewskiej partji komunistycznej „Cina". Wykryto również składy literatury komunistycznej, przyczem stwierdzono, że znaczna część tej literatury przywieziona została do Łotwy drogą morską z zagranicy.

Aresztowano kilkadziesiąt osób, wśród których znajdują się członkowie centralnego komitetu, instruktorzy, oraz łącznicy. — Ustalono, że z komunistami współdziałali ostatnio członkowie partji socjal-demokratycznej.

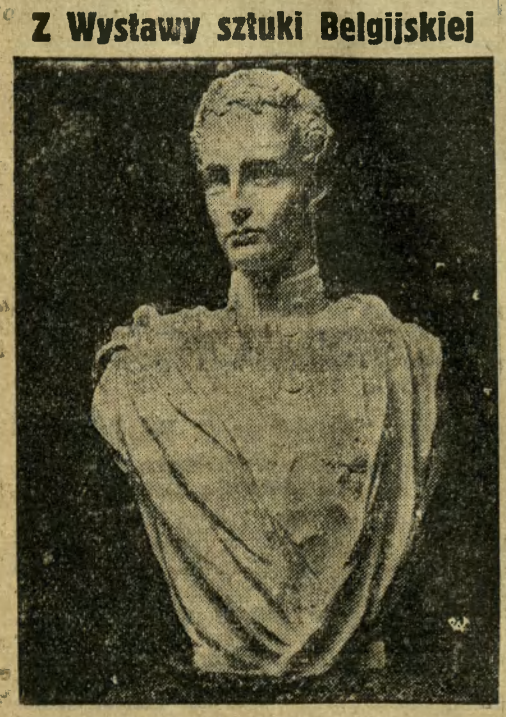
Kłopoty sowieckie w Taszkiencie

Wykrycie wielkiej organizacji sabotażowej

Wychodząca w Taszkiencie „Prawda Wostoka" donosi o wykryciu w Uzbekistanie kontrewolucyjnej sabotażowej organizacji, która sabotowała dostawy bawełny. Organizacja ogarnęła 7 kolektywów bawełnianych. Aresztowano 41 osób, m. in. szereg byłych urzędników Chanatu i Emiratu. Stanął oni przed sądem.

Prasa miejscowa domaga się surowej kary celem złamania sabotażu w dostawach bawełny, wykonanych przez Uzbekistan zaledwie w 60 procent. Do Taszkientu przybył specjalnie wydelegowany z Moskwy wybitny członek biura politycznego partji Kujbyszew.

Z Wystawy sztuki Belgijskiej



Na otwartej w salonach Instytutu Sztuki wystawie Sztuki Belgijskiej zwraca m. in. uwagę piękne popiersie króla Belgów Leopolda II, dłuta T. Vincotte'a.

Możliwość sojuszu obronnego pomiędzy Japonją a Niemcami

Korespondent „Daily Telegraph" zapowiada w telegramie z Tokio coraz silniejsze zbliżenie Niemiec i Japonji. Szereg nowych korespondentów prasy niemieckiej przybył do Tokio w ostatnim czasie. Przyjazd tych korespondentów jest zapowiedzią ważnych posunięć, uznania Mandżurji przez Berlin i zawarcia sojuszu obronnego między Japonją i Niemcami.

W opinji publicznej Japonji są silne prądy na rzecz porozumienia z Niemcami, a raporty od japońsk. ambasadora w Berlinie wskazują na podobne tendencje w Niemczech. Zamierzony przez Japonję zakup 3 nowych Zeppelinów dla utrzymania komunikacji powietrznej między Japonją a Singapore jest jeszcze jednym dowodem wzrastającej przyjaźni.

Niewątpliwem jest jednak, że Japonja oczekiwać będzie wyników obecnych rokowań morskich w Londynie i wyjaśnienia widoków porozumienia brytyjsko-japońskiego, zanim rozważy swój stosunek do Niemiec.

Gigantyczny lot naokoło świata bez lądowania

Zapowiada go lotnik angielski Pangborn

Uczestnik lotu Londyn—Melbourne lotnik Pangborn, który wraz z Turnerem zajął trzecie miejsce w wyścigu zamierza w lipcu roku przyszłego odbyć podróż naokoło świata bez lądowania. Pangborn będzie zaopatrywany podczas lotu w benzynę. Przypuszcza, iż uda mu się okrążyć glob ziemski w ciągu 101 godzin.

W plebiscycie na obszarze Saary

weźmie udział ponad pół miljona głosujących

Komisja plebiscytowa obszaru Saary ogłosiła przypuszczalną listę uczestników plebiscytu, obejmującą 541.000 nazwisk. Z ogólnej liczby 46.033 wniosków o wykreślenie z listy, uwzględniono 7.217 wniosków, czyli 15,6 proc.

Z pośród 32.854 reklamacyj o wpisanie na listę, uwzględniono 18.540, czyli 56,4 procent. Poza tem uwzględniono 28.210 podań o dokonanie poprawek.

Wyniki wyborów samorządowych na Litwie

Wzmocnienie się elementu nacjonalistycznego

Prasa litewska podaje, że w wyborach do ciał samorządowych na Litwie zaznaczyło się wzmocnienie nacjonalistycznego elementu litewskiego kosztem mniejszości, specjalnie żydowskiej. Zostało wybranych ogółem 372 radnych, w tem 247 Litwinów i 125 przedstawicieli mniejszości narodowych, co wynosi 33 proc. ogółu radnych.

W poprzednich radach miejskich było 345 radnych, wtem 211 Litwinów i 158 przedstawicieli mniejszości, co wynosiło wtedy 42,8 proc. ogółu radnych. **Polacy uzyskali w Kownie zamiast spodziewanych 2-ch mandatów — 3 mandaty.**

Najkrótsze połączenie Bałtyku z morzem Egejskiem

Budowa tunelu przy stacji Marica w Bułgarji

Dekretem królewskim Dyrekcja Kolei Bułgarskich uzyskała zezwolenie zaciągnięcia pożyczki na wykończenie tunelu przy stacji Marica. Pożyczkę tę otrzymają koleje od zarządu kopalń państwowych. Oczekiwane jest w związku z tem wykończenie już w roku przyszłym linji kolejowej Michajłowo — Rakowski, która przez połączenie Ruszczuku z Giurgiu skraca o kilkaset kilometrów drogę z Bukaresztu i Sofji do Konstantynopola, a tem samem skraca również drogę z Warszawy do Konstantynopola. Oprócz tego nowy odcinek jest etapem w ukończeniu najkrótszego połączenia kolejowego Bałtyku z morzem Egejskiem, co nabiera jeszcze większego znaczenia wobec dojścia do porozumienia między Rumunją a Bułgarją w sprawie trajektu na Dunaju.

W kilku wierszach

Donoszą, iż Litwini wydzierżawili na 99 lat teren, na którym nastąpiła katastrofa litewskiego samolotu **„LITUANICA".** Jak wiadomo, po dokonaniu lotu transoceanicznego „Lituanica" rozbiła się w Niemczech. Na miejscu katastrofy będzie wybudowany pomnik z granitu oraz ustawiony drewniany krzyż.

Według danych statystycznych od chwili powstania państwa w Czechosłowacji, skończyło **ŚMIERCIĄ SAMOBÓJCZĄ** ponad 60.000 osób. W roku ubiegłym liczba samobójstw wyniosła w Czechosłowacji 4.540, co stanowi około 2.25 proc. ogólnej liczby zgonów.

W ramach akcji rządu bawarskiego, zmierzającej do obniżenia cen artykułów spożywczych, obniżona została **CENA PIWA,** które uchodzi w Bawarji za artykuł pierwszej potrzeby, o cztery fenigi na litrze.

Korespondent Havasa z Wiednia donosi, iż sąd przysięgłych w Salzburgu skazał **NA KARĘ ŚMIERCI** trzech narodowych socjalistów, oskarżonych o bezprawne magazynowanie środków wybuchowych i przygotowywanie zamachów dynamitowych.

W kopalni węgla Gradanne koło Aix-en-Provence naskutek obsunięcia się ziemi w galerji podziemnej poniosło śmierć **3-ech GÓRNIKÓW,** wśród których znajduje się Polak Rudolf Strzyżowski.

Jeden z najwybitniejszych **GENERAŁÓW BUŁGARSKICH** Todorow, który szczególnie odznaczył się podczas wojny światowej, zmarł w wieku lat 75.

Ambasador polski w Watykanie Skrzyński wydał **NA CZEŚĆ PRYMASA POLSKI** ks. kardynała Hlonda, przyjęcie, na które przybył m. in. kardynał sekretarz stanu Pacelli, kardynał Lega, kardynał Sincero, wielki mistrz Zakonu Maltańskiego książę Chigi, licznie przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, dworu papieskiego, sfer watykańskich oraz gubernator Watykanu.

Jak wiadomo w roku ubiegłym pojawiły się u północnych brzegów Norwegji **TAJEMNICZE SAMOLOTY,** niewiadomego pochodzenia, wysyłające niezrozumiałą sygnalizację. Obecnie wizyty te powtórzyły się. Zdaniem prasy są to samoloty japońskie, działające za pośrednictwem organizacji znajdującej się w Finlandji.

Na rzece Tymi (wyspa Sachalin) znaleziono wielkie zbiorowiska **MUSZEL PERŁOWYCH** na przestrzeni zgórą 100 km. Ilość skorupiaków, zawierających drobne perły dochodzi miejscami do 400 na metr kwadratowy.

Sowiecka ekspedycja robót podwodnych wydobyła z dna morskiego na morzu Berenta i sprowadziła do Archangielska **STATEK NORWESKI „HOWGLAND",** który zatonął w r. ub. Jednocześnie z dna jeziora Oneskiego podniesiono statek **„SŁUCK",** zatopiony w r. 1919.

W dolinie San Fernando (Kalifornja) spadł **SAMOLOT PASAŻERSKI.** W katastrofie tej, która nastąpiła z przyczyn narazie niewyjaśnionych, poniosło śmierć **6** osób.

Ofiarą **TAJFUNU,** który szalał w czwartek w Mauban na Filipinach padło 200 osób. Na wyspie Luzon zginęło około 30 osób.

W nadesłanej do Marsylji korespondencji z Szanghaju znajduje się wiadomość, że wiele cennych przedmiotów wartości około **50 MILJONÓW DOLARÓW** chińskich zaginęło przy przewożeniu muzeum cesarskiego w Pekinie do Szanghaju, w czasie posuwania się wojsk japońskich ku dawnej stolicy. Policja poszukuje obecnie dyrektora muzeum oraz jego **sekretarza.**

Praca na terenach powodziowych wre

OKRES ROZPACZY I OTĘPIENIA MINĄŁ. — Z ZAWZIĘTOŚCIĄ WZIĘTO SIĘ DO PRACY. — GODNA PODZIWU ENERGJA POLSKIEGO CHŁOPA. — WSZYSTKIE POLA SĄ JUŻ NIEMAL W CAŁOŚCI ZASIANE. — ODBUDOWA ZNISZCZONYCH ZAGRÓD. — GROMADZI SIĘ ZAPASY NA ZIMĘ. — OBUWIA I CIEPŁEJ ODZIEŻY WCIĄŻ BRAK. NAPRAWA ZNISZCZONYCH DRÓG I WAŁÓW. — ZA BARY Z LOSEM.

(Korespondencja własna)

Mielec, w listopadzie

Wśród mieszkańców terenów, nawiedzonych tegoroczną powodzią, po rozpaczy pierwszych dni i straszliwych stratach w gospodarstwie, polach i mieniu, nastąpiła reakcja. Gdy z początku powodzianie zgłaszali się do władz lub komitetów powodziowych, to z gromady ludzkiej wydzierał się jeden płacz i jęk. Nieraz zdarzało się, że chłop, który przybył, by opowiedzieć o swem nieszczęściu, nie mógł ze siebie wydobyć słowa i uderzał w szloch. Ale wkrótce **nastrój otępienia i rozpaczy minął.** Akcja pomocy poszła raźno i wzbudziła przekonanie, że zrujnowana ludność nie będzie pozostawiona sama sobie. Chłop, nieufny i stępiały wskutek nieszczęścia, przekonywał się, że i on sam i jego sąsiedzi i wsie okoliczne dostają przyrzeczoną żywność, paszę, budulec, że zajęto się dziećmi. To podniosło powodzian na duchu, to pozwoliło im patrzeć z otuchą w przyszłość.

Powodzianie z całą wytrwałością i **z zawziętością wzięli się do naprawiania szkód i strat.** Z niemniejszą zawziętością pilnują, by nie minęło ich nic z tego rozdawnictwa, jakie odbywa się na terenie ich gmin lub okręgów. Jest to często nawet zawiść i rywalizacja między sąsiadami, którzy wzajemnie wyliczają sobie każdy zalany skrawek roli i każdą koszulę, otrzymaną z komitetu przy rozdawnictwie odzieży.

Obserwując stosunki w powiecie mieleckim, tarnowskim, dąbrowskim, brzeskim, a więc w powiatach najbardziej zniszczonych przez długotrwały zalew, trwający przez 10—14 dni, musi się zauważyć, jak zbawienne są skutki akcji pomocy dla powodzian. Udzielające celowej i na niektórych odcinkach bardzo wydatnej pomocy w różnych formach, pobudzono powodzian do pracy, **wydobyto z chłopa niebywałe natężenie energji.** Czując za sobą oparcie w akcji rządu i społeczeństwa, chłop zdecydował się do aktywnego boju o swą dolę i chce nietylko przetrwać, ale odbić sobie i powetować, co się da, z poniesionych strat.

Jest rzeczą imponującą, wzruszającą i budzącą podziw, jak wiele zrobili powodzianie w ciągu paru miesięcy. Ludzie pracują bez wytchnienia, w ciężkich warunkach, źle odżywieni, źle odziani. Ale gdziekolwiek przejść, czy przejechać, przez nadwiślańskie i naddunajskie powiaty, **wszędzie obsiano 80 do 95 proc. pól, zniszczonych zalewem.** I wszędzie słyszy się jednogłośnie chór gospodarzy wiejskich, iż dostarczone na zasiewy zboża, oraz sadzeniaki kartoflane nasiona pasz, były w dobrych, nawet bardzo dobrych gatunkach, że było ich poddostatkiem i wszędzie **z wdzięcznością wspomina się o tych dostawach, pochodzących od rolników lubelskich, poznańskich czy pomorskich.** Chłop-powodzianin czuje się już teraz spokojniejszy, że przyszły plon postawi go na nogi, że będzie mógł żyć, byle przetrwał do przyszłych zbiorów.

I to przetrwanie zapowiada mu się dziś jako tako. Prawie wszędzie na powiatach i gminach rozdano już żyto i ziemniaki do spożycia na okres miesięcy zimowych. Tu mniej, tam więcej, ale nieraz więcej, niż opiewają wyznaczone racje żywnościowe. Z tłuszczami, ze słoniną, z kaszami lub cukrem jest przeważnie krucho i chłop będzie zimował o chudym garnku — ale bądź co bądź główne zapasy ma już w swej komórce i piwniczce. Ma też trochę opału, ma część bodaj paszy dla konia i krowy.

O odzież we wszystkich niemal gminach powodziowych idą wielkie prośby. **Buty, ciepłe rzeczy dla dorosłych i dzieci, jeszcze nie nadeszły w dostatecznej ilości,** lecz komitety wytężają siły, by zdobyć ich jak najwięcej. Powodzianie widzą tę dobrą wolę i starania.

Zrujnowane chałupy i zburzone budynki przeważnie doprowadzono lub doprowadza się do stanu używalności przed zimą. Odbudowa w niektórych wsiach poczyniła imponujące postępy. Często **najwięcej zrobiono tam właśnie, gdzie było najwięcej zniszczenia.** Widać tam, jak wielką mocą obdarzony jest nasz chłop, byle tylko umieć moc tę w nim pobudzić i wydobyć. A akcja pomocy dla powodzian dokonała tego cudu.

Zastosowanie metody odrabiania robocizną za dostarczone żyto i ziemniaki (w proporcji dwa dni za miesiąc dla rodziny) daje doskonałe skutki dla wykonania robót publicznych. Już zasypano lub kończy się zasypywanie wyrw w obwałowaniach rzek i w drogach. Przy robotach ziemnych widzi się zarówno mężczyzn, jak i kobiety.

Bezrolni mogą też przytem coś zarobić, nie mając czasu zajętego porządkowaniem własnych domów, i gospodarstwa. Zarobki są nieduże (1,50—2 zł dziennie) i częściowo wypłacane w naturze, żytem, lecz **każda złotówka jest dziś na wsi ceniona na wagę złota.** Dawno też nie widziała wieś takiego ruchu przy porządkowaniu, naprawie dróg, mostów i wałów.

Tak więc akcja pomocy nietylko dała materjalne podstawy bytu, choćby najprymitywniejszego 100.000 ludzi w samem województwie krakowskiem, lecz pobudziła siły moralne, godne uznania i podziwu. **J. K.**

Po tamtej stronie kordonu granicznego

Uroczysty obchód Święta Niepodległości w Złotowie

Z okazji Święta Niepodległości odbyła się w Złotowie na Pomorzu pruskiem uroczysta akademja połączona z obchodem stulecia „Pana Tadeusza", w której udział wzięły organizacje młodzieży polskiej ze Złotowskiego. Akademja zorganizowana została przez Towarzystwo Nauczycieli szkół polskich ziemi złotowskiej, a program jej wypełniły poza przemówieniami deklamacje wyjątków arcydzieła Mickiewiczowskiego, wykonane przez zespoły młodzieży, koncert skrzypcowy i śpiew chóru złotowskiego. Estrada była udekorowana biustem Mickiewicza, ustawionym wśród krzewów oraz godłem Polaków w Niemczech „Rodłem". Na akademji był obecny m. in konsul polski z Piły dr. Drobniak oraz ks. patron dr. Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech.

Zniżka ceny soli musi dotrzeć do konsumenta

Rozporządzeniem ministra skarbu obniżona została z dniem 6 bm. cena soli szarej jadalnej z 26 gr. na 1 kg na 22 gr. W związku z tem minister spraw wewnętrznych wystosował pismo okólne do wojewodów, polecające im zwrócenie uwagi organom lustrującym sklepy detaliczne na tę obniżkę. Jednocześnie mają być wydane zarządzenia w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności karno-skarbowej winnych pobierania wyższych cen za sól.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło również, aby obecna cena soli jadalnej szarej uwidoczniona została dostatecznie we wszystkich detalicznych punktach sprzedaży na cennikach soli.

Ile kosztuje węgiel w Warszawie?

Czas uregulować tę sprawę także na Pomorzu

Zarząd miejski m. stoł. Warszawy, pragnąc jak najszybciej zrealizować życzenia rządu obniżenia cen węgla w handlu detalicznym, postanowił już z dniem 16 bm. obniżyć cennik węgla, sprzedawanego za pośrednictwem własnych składnic i punktów sprzedaży. Najlepszy gatunek węgla loco podwórze, a mianowicie kostka I i II (pierwszy gatunek) sprzedawany będzie w Warszawie po 46 zł za tonę, orzech I-szy 44 zł, orzech II-gi 40 zł, orzech III-ci 37 zł, wreszcie miał 28 zł za tonę.

Szczęśliwa Warszawa! Kto się zajmie uregulowaniem cen węgla u nas, na Pomorzu?

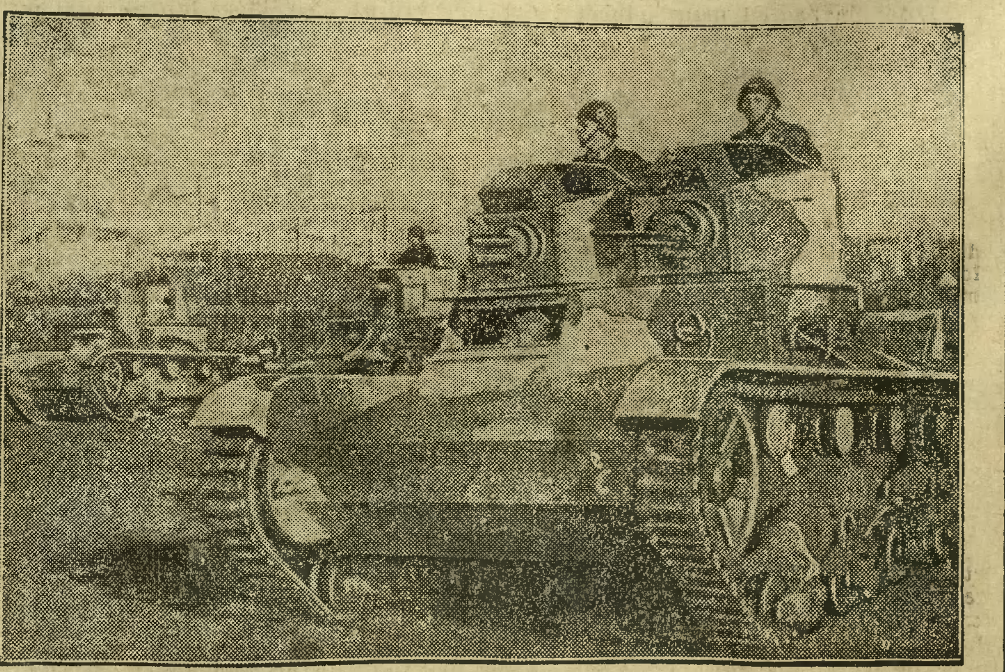
Fałszywe pogłoski

o zamiarze utworzenia Państwowego Banku Włościańskiego

W jednym z warszawskich dzienników popołudniowych ukazała się w sobotę wiadomość o rzekomo rozważanym przez czynniki rządowe projekcie utworzenia Państwowego Banku Włościańskiego.

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra", w sferach rządowych o projekcie tym nic nie jest wiadome, a łączenie z tym nieznanym bliżej projektem, czy z jego rzekomymi autorami osoby ministra przemysłu i handlu p. F. Rajchmana jest wymysłem pozbawionym wszelkiego sensu.

Z rewji na polu Mokotowskiem w Warszawie w dniu 11 bm.



Defilada czołgów.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Kłopoty wewnętrzne Francji

(t) Tragiczne zmagania się naszej sojuszniczki, Francji, balansującej dziś niebezpiecznie nad krawędzią przepaści w walce z hydrą przerostu parlamentaryzmu, z natury rzeczy bardzo uważnie obserwowane jest w Polsce, która przeszła już tę ciężką chorobę i przeszła ją zwycięsko.

„Gazeta Polska" pisze o wysiłkach uzdrowienia sytuacji, jakie podejmował bezskutecznie b. premjer Doumergue:

„Dzieje gabinetu Doumergue'a wykazały, iż reprezentował on rozsądek i słuszność, reprezentował poglądy bardzo szerokich kół społecznych, reprezentował wreszcie nawet pewne konieczności dziejowe — lecz nie miał za sobą żadnej organizacji politycznej. Wypadki lutowe były rewoltą tłumów przeciw parlamentaryzmowi, — zapewne. Ale ten nastrój mas nie ma form politycznych, w których mógłby się wyrazić i działać. I nie znalazł ich w żadnem z istniejących stronnictw, choć w każdem napewno są ludzie, którzy potrzebę reformy rozumieją.

Obnażenie tej prawdy — jest najbardziej uderzającą cechą upadku gabinetu Doumergue'a. Nie to jest niespodzianką, że parlament przeciwstawił się ukróceniu swych praw, uszczupleniu swego wszechwładztwa. Ale to, — że w łonie parlamentu nie znalazło się ani jedno stronnictwo, któreby sprawę reformy uznało za swoją, któreby przełamało choćby psychicznie zaczarowane koło, w jakiem się obraca. Narastające w społeczeństwie odczucie potrzeby zmiany ustroju jest napewno potężną siłą, którą można wprząc do swego wozu. Nie znalazł się nikt śród kierowników organizacji politycznych, ktoby zechciał tę „nieczystą siłę" wyzyskać. Doumergue okazał się zupełnie osamotniony. Między nim a miljonami ludzi, którzy czuli i myśleli tak samo — zabrakło maszynerji zmieniającej wspólne myśli na wspólne działanie: zabrakło organizacji".

Uwagi swoje „Gazeta Polska" kończy temi słowami:

„Z przebiegu ostatnich wypadków we Francji wnosić można, iż sprawa głębszej reformy konstytucji została zdjęta z porządku dziennego. Czy na długo? Tego nie sposób przewidzieć. Wszystkie oznaki zewnętrzne wskazują na to, że tak, że na długo. Ale są takie uparte sprawy, którym można wyprawić uroczysty pogrzeb z pompą pierwszej klasy, które można przywalić marmurowym nagrobkiem z łokciowym napisem — a przecież wylizą wcześniej czy później z mogiły. Aby widma nie straszyły w kuluarach izby deputowanych — jest potemu jeden sposób tylko: takie usprawnienie prac przy obecnym ustroju, aby zmiana jego podstaw nie była potrzebna, taka zmiana obyczajów, aby nie trzeba było zmieniać konstytucji. Czy jest to możliwe? Zobaczymy"

V. M. R. O. kontynuuje swoją czarną robotę

Wykrycie spisku przeciwrządowego w Bułgarji

Donoszą z Sofji o wykryciu tam spisku przeciw rządowi premjera Georgjewa. Spisek organizowała znana macedońska organizacja V. M. R. O.

W Sofji i okolicy przeprowadzono liczne rewizje, w czasie których znaleziono u wielu spiskowców zapasy bomb, t. zw. piekielnych maszyn, materjału wybuchowego i amunicji. Dalsze śledztwo w toku.

Pierwsze wagony motorowe na kolei

kursują od soboty na szlaku Warszawa—Łódź

W sobotę 17 bm., odbyły się pierwsze przejazdy normalne wagonów motorowych pomiędzy Warszawą a Łodzią.

Wagony te **cieszą się wielką frekwencją publiczności**, gdyż przebywają przestrzeń między Łodzią i Warszawą w czasie osiemdziesięciu kilku minut.

Cena biletu wagonem motorowym wynosi **nieco więcej, niż cena biletu II klasy pociągiem osobowym.**

W 85 minut z Warszawy do Łodzi

W sobotę w godzinach rannych dworzec główny w Warszawie przedstawiał niecodzienny widok. W górnej części dworca, przylegającej do ulicy Chmielnej gromadziły się tłumy publiczności koło stojącego na szynach **długiego wagonu**, odbijającego się zarówno swemi kształtami zewnętrznemi, jak i jasną farbą swojej zewnętrznej powłoki, od ciemnych stalowych węży stojących obok pociągów.

Pierwszy kurs wagonu motorowego.

Był to pierwszy wagon motorowy, uruchomiony na szlaku Warszawa — Łódź. Wyruszył on z dworca Warszawa główna o godz. 8 m. 16, zabierając w tę pierwszą podróż **30 pasażerów.**

Pierwszym motorowym, który poprowadził wagon w pierwszej, normalnej podróży był p. Bolesław Kowalski, funkcję konduktora pełnił Bolesław Warzechowski. Podróż do Łodzi na przestrzeni około 140 km trwała 1 godzinę 25 minut. O godz. 10,30 ten sam wagon wyruszył z Łodzi, zabierając **około 60 pasażerów** w drogę powrotną odbył również w 1 godzinę 25 minut, czyli przybył do celu podróży o 3 minuty za wcześnie.

Tłumy na stacjach.

Zarówno na stacji warszawskiej, jak i łódzkiej, wagonowi motorowemu przyglądały się tłumy ciekawych, budził on również sensację na wszystkich stacjach, gdzie się zresztą ani na chwilę nie zatrzymywał.

Jak jest urządzony wagon motorowy?

Ten wspaniały wehikuł, ważący 32 tony, obsługiwany jest przez 2 motory Diesla, które pracują jednocześnie. Obszerne i wygodne jego wnętrze ma 2 m. 30 cm wysokości. Nietylko siedzi się tutaj bardzo wygodnie, ale **można z całą swobodą poruszać się podczas najszybszej nawet jazdy.** W jednym końcu wagonu ukryto dyskretnie tualetę, w drugim jest jakby rodzaj fumoiru z zapasowemi siedzeniami, dzięki czemu bez trudu może się tutaj zmieścić nawet **86 osób.**

Nawiasem należy dodać, że normalna kalkulacja rentowności wagonu motorowego przewiduje 35 pasażerów. Każdy następny pasażer jest dla kolei czystym zyskiem.

Wagon kosztuje powyżej 200 tysięcy złotych. Ponieważ obsługuje go tylko jeden motorniczy i jeden konduktor, ponieważ motor pędzony jest ropą i zużywa jej minimalne ilości, koszta eksploatacyjne są bardzo niskie.

Szybkość wagonu.

Dla rozwinięcia pełnej szybkości, która w praktyce może dojść do 140 km na godzinę, potrzeba, aby motory pracowały jednocześnie. Są to sześciocylindrowe silniki Diesla, z których każdy posiada siłę 150 koni. Każdej chwili jeden z motorów można wyłączyć i wówczas szybkość nie przekracza 75 km na godzinę.

Hamulce systemu Westinghousa są w stanie zatrzymać wagon motorowy w przeciągu dwudziestu kilku sekund.

Dzięki patentowanym wózkom posiada on podczas jazdy wielką spokojność. **Wagon idzie lepiej, niż najwspanialszy Pulman.** Jego stalowa konstrukcja oparta na mocnem spawaniu, obywa się bez nitów. Z tych wszystkich względów wagon motorowy mocny i stosunkowo dość ciężki, nie potrzebuje obawiać się katastrofy, tembardziej, że mknie on po tak idealnem torowisku, jakiem są szyny kolejowe.

Wrażenia pierwszych pasażerów.

Jeden z pierwszych pasażerów wagonu motorowego tak opowiada swe wrażenia z podróży z Warszawy do Łodzi:

„Wyruszyliśmy z Dworca Głównego punktualnie o godzinie 8.16. Wagon motorowy posiada **imponujący zryw** i po kilku minutach mknie z szybkością, która dotych czas dla przeciętnego pasażera była nieosiągalna.

Na poszczególnych odcinkach jedziemy ponad 120 km.

Szybkość wagonu motorowego nie wywołuje jednak żadnych przykrych uczuć.

Ten wagon silny, oparty mocno o ziemię i pożerający przestrzeń bez żadnych wstrząsów, budzi w nas bezmiar zaufania. Wrażenia jazdy nie różnią się właściwie niczem od jazdy pociągu pośpiesznego. Tylko szybkość, z jaką mijamy poszczególne stacje, świadczy o tem, że posuwamy się naprzód w tempie dotąd niesłychanem.

O godzinie 9-tej mijamy Skierniewice, o godz. 9,30 przejeżdżamy przez Koluszki, a o godz. 9,41 jesteśmy już w Łodzi Fabrycznej, gdzie na nasz przyjazd oczekują tłumy publiczności.

Znajomi witając przyjezdnych, jak bohaterów niezwykłego wydarzenia".

Żadnych zniżek.

W wagonie motorowym nie obowiązują żadne zniżki — z wyjątkiem przywilejów poselskich.

Bilet z Warszawy do Łodzi kosztuje w tej chwili 12 zł.

Min. Komunikacji żadnych ulg przy przejeździe wagonem motorowym nie udzie la, wychodząc z założenia, że kto ma prawo do ulgi, ma do dyspozycji jeszcze kilka pociągów dziennie.

Warszawa — Gdańsk przez Prusy Wschodnie.

Z powodu uruchomienia tego pierwszego na polskich kolejach wagonu motorowego, prasa warszawska donosi, że dalsza motoryzacja innych odcinków kolejowych jest już w toku.

Prawdopodobnie już w lutym wagony motorowe wyruszą z Warszawy przez Prusy Wschodnie do Gdańska.

A więc niebawem będziemy jeździli Warszawa — Gdańsk w niespełna cztery godziny!

Rejestracja księgowych w Polsce

W związku ze staraniami o wprowadzenie ustawy o ochronie zawodu księgowych, Związek Księgowych w Polsce pragnąc zebrać materjał dla ustalenia liczby osób, podpadających pod przyszłą ustawę, zwraca się do wszystkich księgowych (buchalterów) i ich pomocników, aby w dobrze zrozumianym interesie własnym zechcieli podać swój adres do Centrali Związku (Warszawa, Złota 6) lub w jednym z jego oddziałów w Wilnie, w Lublinie, w Białymstoku, we Lwowie, w Gdyni, w Katowicach i w Bielsku.

Sprawa jest ważna i nie należy zwlekać ze zgłoszeniem.

Przedstawiciele Komunalnych Kas Oszczędności Pomorza i Wielkopolski

odbędą swój IV Zjazd w Toruniu

Z inicjatywy Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu **odbędzie się w Toruniu IV-ty Ogólny Zjazd Przedstawicieli Komunalnych Kas Oszczędności Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zjazd ten odbędzie się w dniu 6 grudnia b. r. w salach „Dworu Artusa" i połączony będzie z uczczeniem 700-lecia miasta Torunia przez KKO. Wielkopolski i Pomorza. W przeddzień Zjazdu t. j. dnia 5 grudnia br. w godzinach wieczornych odbędzie się posiedzenie Komitetu Biura Zjazdu K. K. O. w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu.

Tegoroczny zjazd przedstawicieli Kom. Kas Oszczędności zgromadzi prócz reprezentantów wszystkich Kom. Kas Oszczędności, również przedstawicieli instytucyj kredytowych-państwowych, a to ze względu na to, że Zjazd zajmować się będzie szeregiem doniosłych rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, mających poważne znaczenie dla ustroju i działalności Kom. Kas Oszczędności, a w szczególności rozporządzeniem o poprawie gospodarki i finansów Związków Samorządowych i rozporządzeniem o Komunalnych Kasach Oszczędności.

Przewidziany jest przyjazd około 250 delegatów.

Przy tej sposobności należy podkreślić poważne znaczenie Kom. Kas Oszczędności w życiu gospodarczem. Statystyka wykazuje na dzień 30 września 1934 r., że liczba kas na terenie Wojew. Poznańskiego i Pomorskiego wynosiła 114, z której to cyfry przypada na Wielkopolskę 74 kasy, a na Pomorze 40 kas; z ogólnej sumy 114 kas, przypada na kasy powiatowe 43, a miejskie 71. Ogólna suma wkładów oszczędnościowych wynosiła na dzień 30 września br. przeszło 133 miljonów zł., z czego na Wojew. Pomorskie przypada przeszło 31 miljonów złotych. Dwie toruńskie Komunalne Kasy Oszczędności mają wkładów oszczędnościowych ca złotych 5.800.000 — co wynosi 10 proc. wkładów złożonych we wszystkich kasach na Pomorzu.

Na podstawie tych kilku cyfr, można się przekonać, jaką poważną pozycję w życiu gospodarczem Państwa Polskiego zajmują właśnie Komunalne Kasy Oszczędności, które jako instytucje o bezpieczeństwie pupilarnem dają 100 proc. pewności swoim wierzycielom, a to z tego powodu, że za wkłady odpowiadają samorządy całym swoim majątkiem.

Ostatnio ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej przyczyni się do zdobycia jeszcze większego zaufania przez Komunalne Kasy Oszczędności, za dowód czego posłużyć może fakt, że w ostatnich tygodniach ilość wydanych książeczek oszczędnościowych silnie zwyżkuje. Na podkreślenie zasługuje art. 37 pow. cytowanego rozporządzenia, który mówi, że wkłady złożone na książeczkach oszczędnościowych, wydane przez Kom. Kasy Oszczędności **wolne są od zajęcia do wysokości zł. 2.500.**

Biorąc pod uwagę, że zjadą się do Torunia przedstawiciele 2-ch Województw na Zjazd Ogólny, który jednocześnie połączony będzie z uczczeniem 700-lecia miasta Torunia, należy żywić nadzieję, że zainteresowane czynniki dołożą starań, by Zjazd ten wypadł godnie z naszą 700-letnią tradycją, zwłaszcza, że chodzi w niniejszym wypadku o reprezentantów życia gospodarczego, w której to dziedzinie miasto Toruń górowało przez całe wieki na wschodzie Europy.

Sport i Kultura Fizyczna

Mistrzostwo piłkarskie Torunia

niespodziewanie zdobywa B-klasowa „Jedność"

Na boisku miejskiem w Toruniu zostały **finałowe spotkania piłkarskie o nagrodę przechodnią prezydenta miasta i mistrzostwo Torunia**, urządzone staraniem Miejskiego Komitetu PW. i WF.

O pierwsze i drugie miejsce walczyły drużyny WKS. Gryf (mistrz Pomorza) i B-klasowa drużyna K. S. Jedność I. Mecz zakończył się **niespodziewanem zwycięstwem Jedności w stosunku 1:0.**

W pierwszej połowie gra toczyła się przeważnie na boisku Gryfu z przewagą K. S. Jedność, wdrugiej połowie Jedność muruje bramkę i stara się utrzymać dotychczasowy wynik, co się w zupełności udaje.

O trzecie i czwarte miejsce walczyły drużyny K. S. Strzelec i TKS. 29. Zwyciężył TKS. 29 wstosunku 2:1 (1:0).

Rozdanie nagród przechodnich i dyplomów drużynom, które brały udział w turnieju piłkarskim, odbędzie się na pierwszem zebraniu Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Mecze ligowe

Garbarnia — Podgórz 3:1

Kraków, 19. 11. (PAT). W rozgrywkach w meczu ligowym Garbarnia — Podgórz zwyciężyła Garbarnia w stosunku 3:1 (1:1). **Wynik ten zdecydował o spadku Podgórza do klasy A.**

Mecz miał przebieg dramatyczny. Podgórze starało się za wszelką cenę zwyciężyć. Początkowo wydawało się nawet, że Podgórz uda się to osiągnąć. Prowadzenie bowiem zdobył Koczwara z rzutu karnego w 12-tej minucie. Przed przerwą jednak Walicki z Garbarni wyrównuje. Po przerwie w 25-tej minucie Walicki z przypadkowego strzału uzyskuje drugą bramkę dla Garbarni. Podgórze nie rezygnuje, ale jakby wszystko sprzysięgło się na jego niekorzyść. Drugi rzut karny podyktowany przeciwko Garbarni Koczwara przestrzelił, zaprzepaszczając w ten sposób możność wyrównania. W ostatniej minucie Koczwara opuścił bramkę i wyszedł z boiska. Wówczas Riesner strzelił do pustej bramki, ustalając wynik dnia. O dramatycznym przebiegu walki świadczy stosunek rogów 8:4 dla Podgórza. Sędziował p. Kurzweil.

Cracovja — Polonja 5:0.

Kraków, 19. 11. (PAT). Drugi mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany w Krakowie między Cracovją a Polonją zakończył się zdecydowanem zwycięstwem Cracovji w stosunku 5:0 (1:0). Gra toczy się w szybkiem tempie. Bramki strzelili Kruczek 1 i Kosok 4. Warto podkreślić, że w pewnej chwili, gdy sędzia podyktował zresztą niesłusznie rzut karny, na korzyść Cracovji Kosok umyślnie strzelił w aut. Dzięki powyższemu zwycięstwu **Cracovja zdobyła wicemistrzostwo Polski. Widzów 4.500.**

Wisła — Warta 2:1.

Poznań, 19. 11. (PAT). W meczu ligowym Wisła pokonała Wartę w stosunku 2:1 (1:1). W pierwszej połowie lekko przeważała Warta, dla której bramki zdobył Szerfke. W pół godziny później wyrównał Balcer. W drugiej połowie gra Wisły jest lepsza. Gra odbywa się spokojnie. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Kopeć.

Legja — Warszawianka 4:0.

Warszawa, 19. 11. (PAT). Rozegrano tu ostatni mecz o mistrzostwo Ligi między drużyną Legji i Warszawianki. Zwyciężyła zdecydowanie Legja w stosunku 4:0 (2:0). Przez cały czas meczu zaznaczyła się silna przewaga wojskowych. Warszawianka grała bardzo słabo, bez ambicji i woli zwycięstwa. Zawody prowadził p. Sznajder. Widzów 2.500.

ŁKS — Pogoń 2:1.

Łódź, 19. 11. (PAT). W Łodzi mecz ligowy ŁKS — Pogoń zakończył się niespodziewanem zwycięstwem ŁKS w stosunku 2:1 (1:0). Obie drużyny grały ostro i brutalnie, tak, że odnosiło się wrażenie, iż odbywa się dziewiczy polowanie na kości przeciwnika. Kilku graczy zostało kontuzjowanych. Sędzia Brzeziński z Poznania nie umiał sobie poradzić z drużynami ani utrzymać graczy w karbach. Na trybunach około 500 osób.

Śląsk zakwalifikował się do finału rozgrywek o wejście do Ligi.

Katowice, 19. 11. (PAT). W Świętochłowicach odbył się rewanżowy półfinałowy mecz o wejście do Ligi między Revera ze Stanisławowa a drużyną Śląsk. Zwyciężył Śląsk 5:0 (1:0). Śląsk był conajmniej o 2 klasy lepszy od swojego przeciwnika. Sędziował p. Lustgarten. Widzów 4.000.

Dzięki zwycięstwu Śląsk zakwalifikował się do finału w rozgrywkach o wejście do Ligi, w którym spotka się z Naprzodem z Lipin i wileńskim Śmigłym.

Ruch łatwo pokonał reprezentację marynarki wojennej 8:3.

Katowice, 19. 11. (PAT). W Wielkich Hajdukach mistrz Polski Ruch pokonał reprezentację marynarki wojennej w stosunku 8:3 (3:2). Ruch wygrał łatwo i **bez wysiłku.**

Dzień w Bydgoszczy

wtorek 20 listopada

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek: Elżbiety kr. — Wtorek: Feliksa Wal.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 25 bm. pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich, 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orłem, St. Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 98.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W poniedziałek przedstawienie zawieszone.
We wtorek: „Bal w Savoy'u".
W środę: Jedyny występ chóru Dana, po ponownym powrocie z Rosji Sowieckiej, gdzie występował z wielkiem powodzeniem przez cały październik.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Kleopatra".
APOLLO: „Złodziej serc".
BAŁTYK: „U 9".
KRISTAL: „Maskarada".
REWJA: „Pożar nad Wołgą".

Informator
dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2.37. 6,50. 8,05, 9,57 13,55, 15,30. **18,01**, 19,58, **21,26**, tranzytowy 23,16.
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40. (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic). **7,35**, 12.13, 13,13 (do Laskowic) **17,17**, **20,03**, 20.10.
Kościerzyna—Gdynia: 8,13 15.45.
Nakło—Piła: 0,01, 6.15, **10,49**, 14,45, 19,46
Unisław—Brodnica: 4,50, 8.11, 13,45, 16.10, 21,55.
Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6.20, 11,45, 13,40 18.10, 20,40, **22,25.**
Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Z miasta

— **Nowy dyrektor Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika.** W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 8 rano odbyło się w auli Miejskiego Gimnazjum męskiego im. Mikołaja Kopernika wprowadzenie w urząd nowego dyrektora Gimnazjum, p. **Dr. Jana Kaczora.** Wprowadzenia dokonał Prezydent miasta p. L. Barciszewski, odbierając od p. Dr. Kaczora urzędową przysięgę.

Ze strony władz szkolnych uczestniczył w tym akcie wizytator Okręgu Szkoln. Poznańskiego p. prof. Kozanecki.

— **Wielki wieczór sportowy** odbędzie się jak już donosiliśmy w dzisiejszy poniedziałek o godz. 20 w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Wieczór ten, ze względu na ciekawe referaty i pokaz zaprawy zimowej — przedstawia się bardzo interesująco.

— **IV. Koło BBWR.** zawiadamia, iż miesięczne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 19 w lokalu Rady Grodzkiej BBWR. przy ul. Marszałka Focha 39. W programie referat p. t. „Bankowość prywatna i polityka kredytowa w Polsce", który wygłosi p. Ludwik Stojewski.

— **Związek Strzelecki oddz. w Koronowie** urządza pod protektoratem p. starosty dr. Stefanickiego w dniu 24 i 25 bm. obchód powstania Listopadowego, wraz z obchodem rocznicy 2-lecia istnienia Oddziału. Dn. 24 bm. o godz. 16,30 wspólna spowiedź członków Oddziału i capstrzyk. Dn. 25 o godz. 9,30 msza św. w kościele poklasztornym i Komunja św., godz. 10,45 defilada, 10,55 złożenie przyrzeczenia strzeleckiego, o godz. 11 śniadanie w świetlicy Z. S., o godz. 13 obiad żołnierski, o godz. 16,30 Akademja na sali w Grabinie, poczem zabawa. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet** przypomina członkiniom i sympatykom o najbliższym „Poniedziałku dyskusyjnym' z herbatką, jaki odbędzie się dn. 19 bm. o godzinie 17 w lokalu własnym przy ul. Marsz. Focha 39.

— **Chciał mieć komplet.** Nieznany szopenfeldziarz skradł w dniu wczorajszym ze sklepu Bronisława Kuczorskiego przy ul. Dworcowej sztukę materjału ubraniowego wraz z dodatkami.

— **Automat do zamykania drzwi frontowych** skradł nieznany złodziej na szkodę właściciela domu nr. 9 przy ul. Gama. Przyrząd przedstawiał wartość 50 zł.

Na białym czworoboku
Kristal — „Maskarada"

Film ten każdy musi uznać za piękny. Zwolennik lekkości, niefrasobliwości i poszukiwacz rozrywki — znajdzie w błyskotliwej, zachwycającej akcji, rozgrywającej się w wystawnym przepychu Wiednia z przed lat 30, podczas „dawnych, dobrych czasów" — wszystko to, co stanowi o dobrej zabawie. Amator muzyki upajać się może niezrównanemi walczykami wiedeńskiemi. Poszukiwacz treści wreszcie — łatwo zauważy pomiędzy przelotnymi uśmieszkami maseczek, jakgdyby między wierszami — szczerozłote okruchy serca. Gra kompletu aktorów zachwycająca. Reżysersko i technicznie — film pierwszorzędny. Tło muzyczne przepiękne. Słowem film, jakich mało, film, który święci zasłużone triumfy.

Ze Związku Dziennikarzy Sportowych

Na ostatniem zebraniu Zarządu Zw. Dziennikarzy Sportowych R. P., okręgu na Pomorze i Obwód Nadnotecki, jakie odbyło się w Bydgoszczy w lokalu „Gastronomja" — prezes p. Świątkowski zreferował aktualny stan prac Zarządu. Okręg pomorski nawiązał już stały kontakt z władzami Okr. Urz. WF. i PW. w Toruniu, rozpoczynając na podstawie porozumienia z kier. Okr. Urz. WF. i PW. p. płk. Klemetowskim realną pracę mającą zapewnić należytą opiekę nad sportem i kulturą fizyczną.

W toku załatwiania spraw organizacyjnych — uchwalono następujące zmiany w Zarządzie: wobec rezygnacji sekretarza p. Pawłowskiego — na stanowisko sekretarza Okręgu powołano p. red. Kościelskiego, dotychczasowego skarbnika. Funkcję skarbnika w związku z tem powierzono p. red. Kruszonie.

Zmiany w sądownictwie bydgoskiem

Jak się dowiadujemy w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy zachodzą poważne zmiany. Mianowicie na miejsce wiceprezesa S. O. p. Szechowicza przybył dotychczasowy wiceprezes S. O. w Ostrowie p. **Wojtynowski.** Z dniem zaś 1 grudnia br. Pan Minister Sprawiedliwości zamianował dotychczasowego sędziego okręgowego śledczego w Bydgoszczy p. J. Giertycha na stanowisko sędz. okr. śl. w Gdyni.

Przez półtoraroczny okres pobytu w Bydgoszczy p. sędzia Giertych zdobył sobie uznanie nietylko władz wymiaru sprawiedliwości, ale i szerokiego ogółu społeczeństwa. Panu sędziemu Giertychowi na nowej odpowiedzialnej placówce życzymy dalszych pozytywnych rezultatów w jego pracy zawodowej.

„Zdarzyło" mu się pierwszy raz

Pewnego dnia w październiku — do składu **Szmula Kucińskiego** przy ul. Długiej wszedł Alfons Kwiatkowski, 21-letni młodzieniec mniej niż skromnie ubrany, który w zamiarze kupna kapelusza — zbyt widocznie interesował się najdroższemi nakryciami głowy. W pewnym momencie przezornie obserwujący klijenta kupiec zauważył, iż facet **ścisnął w garści welurowy kapelusz,** który wcale zręcznie umieścił pod płaszczem i wycofując swe akcje — zamierzał również nic nie kupiwszy wycofać się z interesu. P. Szmul wezwał policjanta, wobec czego w prostej acz niewesołej konsekwencji — niefortunny Fonsio zasiadł na ławie oskarżonych. Ponieważ okazało się, iż jest on nowicjuszem i „zdarzyło" mu się to poraz pierwszy — Sąd Grodzki skazał Kwiatkowskiego na 6 tygodni aresztu, zawieszając mu wykonanie kary na 3 lata.

Przyjemne i pożyteczne

Zachęcony zeszłorocznym „wzięciem" — Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet na Wielkich Bartodziejach urządził ub. soboty u popularnego Wicka Kujawskiego „ucieszne świniobicie", chcąc w ten bezbolesny sposób „wydębić" kilkadziesiąt złociszów na gwiazdkę dla biednej dziatwy przedmieścia. Może co gorliwszy obrońca zwierząt weźmie za złe, iż „świniobicie" obchodzono tak wesoło, jednak fakt ten należy jaknajobjektywniej stwierdzić. Chociażby z obowiązku dziennikarskiego... Zresztą było to wyłączną zasługą pań organizatorek, które z przewodniczącą p. Ritterową na czele robiły wszystko co było w ich mocy, by grono gości bawiło się jaknajlepiej. Krótko mówiąc i tym razem udało się ruchliwym organizatorkom połączyć pożyteczne z przyjemnem, co jak wiadomo — samo w sobie jest sztuką nielada.

O Muzeum Szkolne w Bydgoszczy

Grono osób ze sfer pedagogicznych naszego miasta, z p. prof. Marjanem Faczyńskim na czele, **dało inicjatywę założenia w Bydgoszczy Muzeum Szkolnego.** Pożyteczna ta placówka kulturalna ma już swój piękny zaczątek, a ponieważ pomoc w realizacji tej myśli przyrzekło organizatorom Muzeum Opieki i Wychowania w Warszawie, przeto nie ulega wątpliwości, iż **dalszy rozwój Muzeum Szkolnego w Bydgoszczy zależy już tylko od warunków lokalnych, oraz pomocy władz miejskich i społeczeństwa.**

Zadaniem muzeum szkolnego jest gromadzenie przedmiotów ilustrujących warunki i charakter pracy w szkole dzisiejszej oraz wytworów samodzielnej pracy młodzieży bydgoskiej, rzucających światło na jej zainteresowania. Zbiory służyć będą do zapoznania się i wyrobienia orjentacji w założeniach szkoły dzisiejszej oraz udostępnia zarówno nauczycielstwu jak i ogółowi społeczeństwa wyrobienie sobie samodzielnego poglądu na wartość szkoły obecnej. Program działalności Muzeum uzgodniony jest z instrukcjami Ministerstwa W. R. i O. P. Organizacja Muzeum obejmie następujące urządzenia: centralną bibljotekę pedagogiczną, pracownie naukowe, wypożyczalnię książek dla szkół powszechnych i eksponaty muzealne.

W bydgoskich sferach pedagogicznych zaczątek Muzeum wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Po zorganizowaniu Muzeum Szkolne będzie instytucją miejską o autonomicznej działalności i niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia życia kulturalnego w naszym ośrodku.

Jak nas informują — Zarząd Miejski udzielił już prowizorycznego lokalu dla Muzeum przy ul. Warszawskiej 25 na I piętrze. Brak środków do realizacji najniezbędniejszych urządzeń tłumi narazie pracę, jednak organizatorzy mają nadzieję, iż **władze miejskie w zrozumieniu doniosłości powstania tej placówki — pomocą swą przyczynią się do rozwoju Muzeum Szkolnego w Bydgoszczy.**

Z Walnych obrad „Gryfu"
Prezesem obrano p. dr. Jeżewskiego

W ub. tygodniu odbyło się w sali „Pod Lwem" doroczne **walne zebranie Klubu Wioślarskiego „Gryf",** który obecnie rozpoczyna już jedenasty rok swej działalności. Licznie zgromadzonych członków powitał **prezes dyr. Tyborski,** oddając po krótkiem przemówieniu dalsze przewodnictwo obrad w ręce **dr. Jeżewskiego.** Pozatem do stołu prezydjalnego uproszono pp. dyr. Bronisława **Zamiarę i Kabata,** jako ławników, oraz pp. **Matuszewicza i Walczaka** — do protokółu.

Jak wynika ze sprawozdań Zarządu, które składali **prezes dyr. Tyborski, sekretarz Popowski, skarbnik Kwintniewski** i imieniem komisji technicznej p. **Piniarski** — K. W. „Gryf" poszczycić się może ożywioną działalnością i niemałym dorobkiem pracy w ciągu minionego sezonu. Zwłaszcza ruchliwie tętniło życie sportowe, czego dowodem może być 501 wyjazdów na 5.347 km. „we wiosłach". Pojedyńczo licząc — członkowie Klubu odbyli 2.064 wyjazdy na ogólną liczbę „kilometrowioseł". Klub liczy obecnie 94 członków.

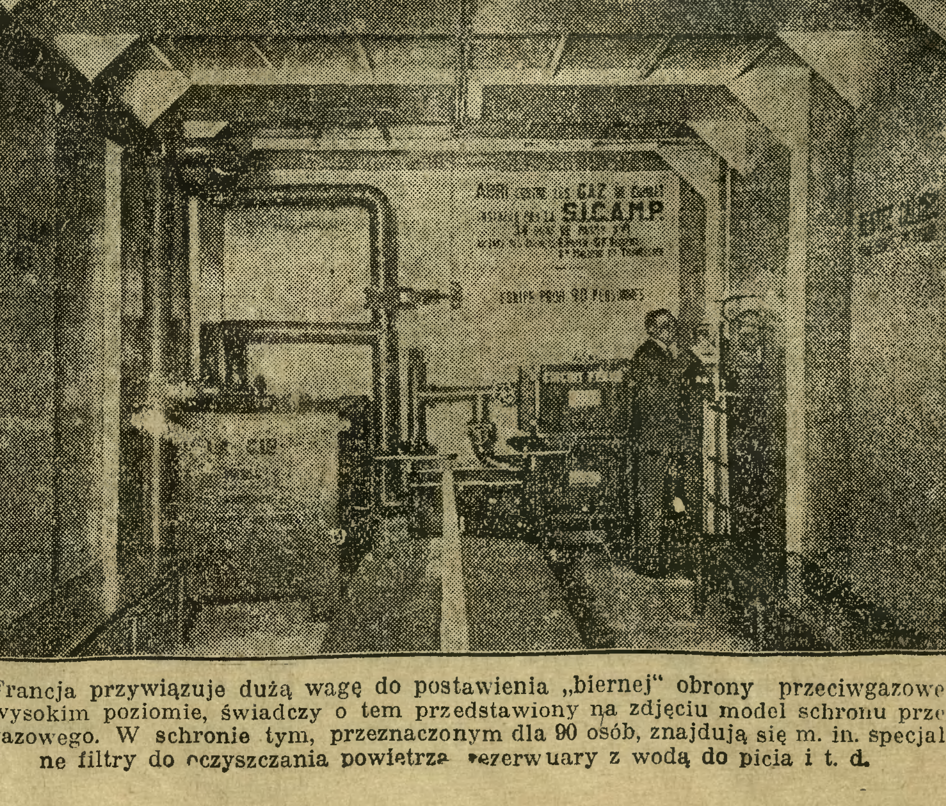
Po sprawozdaniach i dyskusji odbyły się wybory nowego Zarządu, który ukonstytuował się w składzie następującym: **pp. dr. Jeżewski — prezes, K. Stark i B. Sperkowski — wiceprezesi, kpt. Brunner — sekretarz, Popowski — zast. sekr., Czajkowski — skarbnik, Piniarski — zast. skarbn., M. Głyda — I. naczelnik, Witkowski — II. naczelnik, H. Głyda — gospodarz, Szerstein — II. gospodarz, Pasiński — bibljotekarz.** Komisję Rewizyjną tworzą pp. **Wiszniewski Phillip i Gawrych;** Sąd honorowy: pp. **Cz. Zamiara, Świerczewski i Kabat;** Komisję zabawową: pp. **Orłowski, Gołębiewski i Pinczewski.** Pozatem do Zarządu wchodzą pp. **Br. Zamiara, Tyborski i Rost jako ławnicy.**

Epilog romansu w bramie domu
W odpowiedzi na uwagę — pchnięcie nożem w plecy

Zamieszkały przy ul. Dworcowej 57 w Bydgoszczy **Stanisław Ciesielski,** zamykając w dniu 16 bm. wieczorem około godz. 21-szej bramę wejściową — zauważył u wejścia nieznanego mężczyznę, gruchającego sobie z pewną panną służącą zatrudnioną w tym domu. Nie chcąc pozostawić dość podejrzanie reprezentującego się typka w korytarzu — gospodarz zwrócił „narzeczonemu" uwagę na porę zamykania bram. Uwaga ta musiała widocznie nie przypaść do gustu amanta, gdyż ten — **niewiele mówiąc dobył z kieszeni nóż i ugodził nim gospodarza w plecy,** poczem spokojnie, chociaż dość pospiesznie umknął w najbliższej bocznej uliczce. Panna służąca uważała również za stosowne zniknąć, tak, iż pomocy udzielili nieszczęśliwemu dopiero domownicy. Na szczęście cios nie był zbyt silny.

O wypadku tym doniósł Ciesielski policji, która wszczęła dochodzenia celem ustalenia personalij opryszka.

Najnowszy model schronu przeciwgazowego



Za Francja przywiązuje dużą wagę do postawienia „biernej" obrony przeciwgazowej na wysokim poziomie, świadczy o tem przedstawiony na zdjęciu model schronu przeciwgazowego. W schronie tym, przeznaczonym dla 90 osób, znajdują się m. in. specjalne filtry do oczyszczania powietrza rezerwuary z wodą do picia i t. d.

Nowy Dwór k. Koronowa

— **Dnia 11 listopada** urządził tutejszy oddział Zw. Strzeleckiego uroczysty obchód święta Niepodległości. O godz. 14 w świetlicy Związku prezes, ob. Łubiński zagaił akademję krótkiem przemówieniem, poczem nastąpiły śpiewy i deklamacje. W godzinach późniejszych na polach za wsią odbyło się widowisko pt. „Zmartwychwstanie Polski", które z zapałem oklaskiwano, a autorowi, prezesowi tamtejszego oddz. Zw. Strzeleckiego a zarazem miejscowemu nauczycielowi, p. Łubińskiemu sprawiono gorącą owację.

SZUBIN

— **Szubin-wieś przeszedł w polskie ręce.** Jak się dowiadujemy, w dniu 6 listopada 1934 r. majątek Szubin-wieś i Łachowo przeszły na własność p. inż. rolnictwa dr. Jana Łubieńskiego z Żegocina, powiatu jarocińskiego. Majątki te przez kilkanaście lat pozostawały w rękach niemieckich, tem więcej należy życzyć powodzenia w pracy ich nowemu właścicielowi.

— **Zebranie Powiatowego Zarządu Zw. Strzeleckiego.** Dnia 6 bm. odbyło się zebranie zarządu pow. Z. S. pod przewodnictwem naczelnika p. Onyszkiewicza, w obecności starosty p. Dąbrowskiego. Obradowano nad sprawą reorganizacji Związku Strzeleckiego na terenie pow. szubińskiego, w związku z nowym podziałem na gminy i gromady.

— **Zebranie organizacyjne oddziału Związku Strzelczyń.** Dnia 8 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Związku Strzelczyń, któremu przewodniczyła p. pułk. Karnicka. Po referacie p. Włoszczyńskiej odbyły się wybory do zarządu, którego skład przedstawia się następująco: prezeska — p. Skorska, wiceprezeska — p. Weichbrodtowa, sekretarka — p. Konikowska, skarbniczka — p. Popielowa. Nowej placówce — „Szczęść Boże".

Z całego kraju

Poznań

WIĘZIEŃ CHCIAŁ ZABIĆ DOZORCĘ.

Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał niejakiego Piwonia, odsiadującego karę we Wronkach na 2 lata więzienia za usiłowanie zabójstwa strażnika więziennego Mikulaka. W czasie wychodzenia więźniów z próby orkiestry Piwoń doskoczył do Mikulaka i uderzył go młotkiem w skroń. Przy przesłuchaniu Piwoń oświadczył, że chciał zabić Mikulaka, ponieważ niewinnie siedzi przez niego w więzieniu.

BANDA PRZEMYTNIKÓW SACHARYNY POD GRADEM KUL.

W pobliżu wioski Bolesławice w pow. kępińskim straż graniczna spostrzegłszy uciekającą bandę przemytników zasypała ich strzałami. Jeden z przemytników padł trupem na miejscu. Przemytnicy szmuglowali sacharynę.

Chorzów

SAMOBÓJCA ROZSZARPANY DYNAMITEM.

W kopalni Szarlej Biały w Brzezinach popełniony został niezwykły zamach samobójczy. 40-letni rębacz Waloszczyk sporządził nabój dynamitowy, poczem podpalił go. Nastąpiła eksplozja, wskutek której Waloszczyk został rozszarpany na kawałki.

Kraków

WŁAMYWACZE GRASUJĄ W GMACHU SĄDOWYM.

W Krakowie dokonano włamania do sali licytacyjnej Sądu Grodzkiego przy ul. Św. Jana. Sprawcy rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli około 2.600 zł., w czem 1.000 zł. w bilonie depozytów sądowych. Niewykryci dotychczas sprawcy dostali się do budynku Sądu przed zamknięciem bramy, a następnie otwarli drzwi kancelarji na I piętrze, wybili otwór w suficie i przy pomocy liny dostali się na parter. Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia.

Pogrzeb ś. p. gen. Dobrodzickiego

W ub. sobotę o godz. 11 rano z kościoła garnizonowego odbył się pogrzeb ś. p. Jerzego Dobrodzickiego, generała brygady, dowódcy O. K. II w Lublinie. W żałobnych uroczystościach oprócz rodziny zmarłego wzięli udział dowódcy poszczególnych korpusów, delegacje korpusu oficerskiego ze wszystkich oddziałów wojskowych O. K. Warszawa, delegacje oddziałów wojskowych O. K. II Lublin oraz tych pułków, wktórych walczył lub był dowódcą ś. p. gen. Dobrodzicki. Przybyła licznie generalicja. Nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym odprawił J. E. ks. biskup Gawlina.

Po nabożeństwie trumnę ze zwłokamiś. p. gen. Dobrodzickiego ponieśli na barkach generałowie, ustawiając ją na lawecie, poczem uformował się kondukt żałobny, który ruszył na cmentarz wojskowy na Powązkach. Honory wojskowe oddały ś. p. gen. bryg. Jerzemu Dobrodzickiemu oddziały wojskowe pod dowództwem gen. Bończy-Uzdowskiego.

Na cmentarzu wojskowym na Powązkach nad otwartą mogiłą wygłosili przemówienia proboszcz wojskowy z Lublina ks. Nowak, gen. Knoll, szef sztabu O. K. II płk. dypl. Engel-Rugis, gen. Galica i inni.

Trumnę ze zwłokami gen. Dobrodzickiego przy dźwiękach marszu generalskiego a następnie I-ej Brygady złożono do grobu, który pokryły liczne wieńce. M. in. złożono wieniec od p. Marszałka Piłsudskiego.

Oszukańcza impreza „Loterji Turystycznej"

Grupa oszustów podszywająca się pod ogólnopolski Komitet pomocy ofiarom powodzi rozlepiła po Warszawie i w innych miastach, plakaty, zawiadamiające o zorganizowaniu pierwszej polskiej wielkiej loterji turystycznej. Plakat zawierał szczegóły tej loterji, m. in. bilet kosztować miał 20 złotych, liczba losów wynosić miała 200 tysięcy. Ciągnienie zapowiadano na r. 1935. Szajka oszustów obiecywała wyjazdy do Paryża, Londynu, Rzymu, Berlina etc. Plakat nie zawierał naturalnie żadnego adresu.

Jak się dowiadujemy, ogólnopolski Komitet pomocy ofiarom powodzi żadnej loterji nie urządza i nikomu nie udzielił zezwolenia na urządzenie podobnej imprezy, wobec czego ma się tu do czynienia z niewykrytą dotychczas szajką oszustów.

Programy radjowe

WTOREK, 20 LISTOPADA 1934 R.

Radjostacja Warszawska.

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,02 Wiadom. meteor. 12,05 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Koncert ze Lwowa. 12,45 Audycja dla dzieci z Krakowa. 13,00 Dziennik południ. 15,30 Wiadom. o eksporcie polsk. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Muzyka rosyjska z Krakowa. 16,45 „Skrzynka P. K. O.". 17,00 J. Brahms: Sonata d-moll w wyk. P. Kochańskiego (skrzypce) i A. Rubinsteina (fortepian) (płyty). 17,25 „Obraza i oszczerstwo", wygł. p. J. Zieleńczykówna. 17,35 Pieśni w wyk. H. Korfówny. Przy fort. L. Urstein. 17,50 „Skrzynka poczt. techn.", omówi red. W. Frenkiel. 18,00 „Wiadomości rolnicze", wygłosi p. J. Płatek. 18,10 „Życie kultur. i artyst. stolicy". 18,15 Koncert z Katowic. 18,45 „ajemnica Bogumiła", szkic liter. K. Irzykowskiego. 19,00 Muzyka lekka z kaw. Adria". 19,20 Pogadanka aktualna 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Życie Paryskie", opera komiczna w 5 obrazach J. Offenbacha w radjo i reż. M. Makowieckiej. W przerwie I-ej Dziennik wiecz. W przerwie II-ej „Jak pracujemy w Polsce". 22,30 Koncert reklamowy. 22.45 Odczyt w jęz. niem. ze Lwowa. 23,00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. 23,05 M. Ravel: a) Introdukcja i Allegro na kwartet smyczkowy, harfę, flet i klarnet.

Alkoholizm - beznadziejne warunki materjalne - nieporozumienia małżeńskie to główne przyczyny samobójstw w Polsce

Na podstawie zeznań samobójców, o ile one były, na podstawie zeznań świadków, z listów pozostawionych przez denatów, — zebrali ostatnio szereg interesujących danych o samobójstwach w Polsce dr. W. Grzywo-Dąbrowski i St. Manczarski.

Samobójcy nie są skłonni do zwierzeń. Według statystyki tylko 13 procent samobójców pozostawia listy. Zapewne ważną rolę odgrywa tu częściowy, czy zupełny analfabetyzm, który nie pozwala samobójcom na opisanie przyczyn powodów czynu rozpaczy, z drugiej zaś strony przygnębienie tych ludzi dochodzi do tak wysokiego stopnia, iż nie mają oni już dość energji, by oświetlić te motywy, jakie skłoniły ich do decyzji rozstania się z życiem.

Opierając się na pobieżnych danych, czerpanych z prasy, wzrost samobójstw w ostatnich czasach ma jako tło głównie niemożność dostosowania się do warunków istniejących oraz pogarszające się warunki materjalne. Odgrywa tu dużą rolę — beznadziejność, utrata wiary w możliwość lepszego jutra.

W ostatnio ogłoszonej statystyce kobiety najliczniej popełniają samobójstwa między 15—25 roku życia, mężczyźni — między 20—30 rokiem. Czyli ludzie młodzi. Ludzie, którzy poczęli żyć w wolnej Polsce, którzy nie znali dawnej niewoli. Tu tkwi groza położenia zmuszająca do myślenia o obronie tych sił, jakie tkwią w ludności kraju.

Należy jeszcze podkreślić, że ważnym hamulcem podtrzymującym nawet ludzi w bardzo ciężkich warunkach, jest czynnik religijny. Procentowo, jeśli uwzględnimy statystyki szeregu krajów, najmniej samobójstw mamy wśród ludu katolickiego. Ten sam objaw mamy wśród Żydów-ortodoksów z ghetta. Najwięcej samobójstw jest natomiast wśród bezwyznaniowców i ludzi obojętnych w sprawie religji.

W przyczynach samobójstw w Polsce na pierwszem miejscu — stwierdził dr. W. Grzywo-Dąbrowski — u mężczyzn tło psychopatologiczne (depresja, choroby psychiczne, alkoholizm), na drugiem — warunki ekonomiczne, na trzeciem — tło psychologiczne (nieporozumienia małżeńskie, zdenerwowanie itd)..

U kobiet — pierwsze miejsce zajmują przyczyny psychologiczne, jak nieporozumienia małżeńskie i rodzinne, uczucie wstydu itd. Na drugiem — tło erotyczne, na trzeciem — stany psychopatologiczne, na czwartym — warunki ekonomiczne.

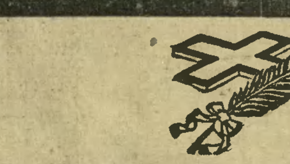
Autorzy podkreślają poważną rolę alkoholu w aktach samobójczych. Spostrzeżenie to jest całkowicie zgodne z dzisiejszym stanem wiedzy o skutkach alkoholizmu, dawno już bowiem stwierdzono, iż alkohol sprzyja wszelkim czynom antyspołecznym, a wśród nich samobójstwom.

12-ty ogólno-polski jarmark nasienny

W dniu 30 listopada i 1 grudnia rb. odbędzie się w Warszawie przy ulicy Kopernika 30 doroczny XII Ogólno-Polski Jarmark Nasienny.

Jarmark ten obejmuje następujące działy: nasion zbożowych, nasion pastewno-okopowych, przemysłowych, warzywnych, kwiatowych, leśnych oraz drzew, ziemniaków, oraz specjalny dział jęczmienia browarnego, siewnego i handlowego, ponadto dział wyrobów lnianych dla celów rolniczych.

W jarmarku biorą udział producenci z całej Polski, właściciele firm nasiennych oraz nabywcy zagraniczni. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Komitet jarmarku, ul. Kopernika 30.



Dnia 16 listopada 1934 r., zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany tatuś ś. p.

Klemens Józef Antoni Schachta

asystent Dyr. Okr. Kolei Państw. w Toruniu

O czem donosi w smutku pogrążona

żona z dziećmi

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 b. m. o godz. 14.30, z domu żałoby w Toruniu, przy ulicy Mickiewicza 50. 8920

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod numerem 292 przy firmie Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Spółka Akcyjna w Bydgoszczy wpisano w dniu 21 sierpnia 1934 r., że Karol Bauer został odwołany z zastępczego wykonywania czynności członka zarządu a w jego miejsce objął zpowrotem urzędowanie Maksymiljan Jankowski. 8916
Zl. 1447-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod nr. 292 przy firmie Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Spółka Akcyjna w Bydgoszczy wpisano w dniu 9 czerwca 1933 r., że Karol Bauer z Bydgoszczy został uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 29 kwietnia 1933 delegowany na okres sześciomiesięczny do wykonywania czynności członka zarządu za Maksymiljana Jankowskiego z Bydgoszczy. 8917
Zl. 1448-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

W postępowaniu upadłościowem względem majątku firmy Spółka Spożywców Pracowników Kolejowych Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, wyznacza się termin rozprawy do zatwierdzenia obrachunku dopłat na dzień 11 grudnia 1934 r. o godz. 11 przed południem w podpisanym Sądzie pokój nr. 4 na który się Pana wzywa. 8918
Bydgoszcz, dnia 7 października 1934 r.
Zl. 1449-8. **Sąd Grodzki.**

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod nr. 275 przy firmie Browar Bydgoski spółka z ogr. odp. w Bydgoszczy wpisano w dniu 25 września 1934 r., że Zarząd spółki składa się z jednego lub więcej członków oraz ewentualnych prokurentów i pełnomocników, których mianuje i odwołuje Rada Nadzorcza. Powyższą zmianę § 7 statutu uchwalono na zebraniu spólników z dnia 18 stycznia 1934 r. Kazimierz Kaczmarek został z zarządu odwołany, a Witold Czajkowski został do Zarządu wybrany. 8912
Zl. 1437-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B nr. 373 zapisano w dniu 20 września 1934 przy firmie Zjednoczone Domy Towarowe „WOLWORT" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, że Ber Fiszauf został z zarządu odwołany. Równocześnie Sąd tutejszy zarządził dokonanie tego wpisu w rejestrze oddziału w Poznaniu (nr. 1087). 8911
Zl. 1436-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod nr. 354 wpisano w dniu 18 września 1934 r. odnośnie firmy Behnke T. z o. p. Nowawieś Wielka, że drugim kierownikiem spółki został wybrany Ryszard Busse, kupiec z Kruszyna Kraińskiego, przyczem każdy z kierowników może z osobna spółkę zastępować i podpisywać. 8914
Zl. 1439-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

W tutejszym rejestrze handlowym B nr. 2 wpisano, że firma teraz brzmi: „Bazar" Spółka z ograniczoną poręką siedziba w Kartuzach, oraz, że w miejsce Leonarda Przewoskiego i Franciszka Czarnowskiego wybrano jako kierowników Jana Okonka dyrektora Banku Ludowego oraz Jana Bielińskiego właściciela drukarni i księgarni obaj z Kartuz.
Kartuzy, dnia 6 listopada 1933 r. 8899
Sąd Grodzki.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod nr. 352 odnośnie do firmy Musica Sp. z o. o. wpisano w dniu 18 września 1934 r. że spółka została uchwałą spólników z dnia 30 grudnia 1933 rozwiązana, a likwidatorem ustanowiono Edmunda Sokołowskiego w Bydgoszczy ul. Marszałka Focha 30. 8915
Zl. 1440-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

I. Ogłoszenie.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Chełmża—Mełno"

zwołuje, stosownie do postanowień §§ 10—19 statutu, **Walne Zgromadzenie** Akcjonarjuszów na **dzień 13 grudnia 1934 r.** na godzinę 11 przed poł. do Starostwa Powiatowego **w Grudziądzu,** ul. Młyńska nr. 20 (sala posiedzeń I. p.).

Porządek dzienny tego Zgromadzenia jest następujący:

1) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 r. i sprawozdania Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za wyżej wymieniony okres czasu, uchwała co do kwitowania Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania przez nich obowiązków, oraz uchwała co do pokrycia niedoboru.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 20 statutu. Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego Walnego Zgromadzenia (§ 16 statutu) mogą być zgłoszone na piśmie do dnia 28 listopada do Zarządu Spółki w Grudziądzu, ul. Młyńska nr. 19. (8897

Rep. 1076/34. 8901

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 bm. o godz. 11-tej przed południem sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 150 ctr. wymłóconej mieszanki, oszacowanej na łączną sumę 1.200,— zł. Zbiórka licytantów w Stawie u p. W. Smóla.

Chełmża, dnia 15 listopada 1934 r.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

L. cz. I. K. 47/31. 8925

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Robakowie pow. morski — zapisana w księdze wieczystej Robakowo k. 10 i z tej nieruchomości po wdrożeniu przetargu wydzielona do nowej księgi wieczystej nieruchomość Robakowo k. 16 (obecny zapisany właściciel nieruchomości Robakowo k. 15 murarz Franciszek Kuntz w Robakowie), w chwili zapisania wzmianki o przetargu — zapisane w księdze gruntowej Robakowo k. 10 na imię Teofila Prissa, rolnika w Robakowie zostaną w drodze egzekucji **dnia 39 stycznia 1935 r. o godz. 10 przed południem** wystawione na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem **pokój nr.** 8.

Opis nieruchomości: Nieruchomości obydwie są majątkami ziemskiemi o obszarze: a) nieruchomość Robakowo karta 10 o łącznej powierzchni 225 ha 44 a 55 mtr. kw.; b) nieruchomość Robakowo k. 16 o łącznej powierzchni 0 ha 33 a 10 mtr. kw. Czysty dochód nieruchomości Robakowo k. 10 wynosi 340,16 talarów, zaś nieruchomości Robakowo k. 16 — 0,58 talarów.

Wzmiankę oprzetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 4 lipca 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Wejherowo, dnia 10 listopada 1934 r.

Sąd Grodzki.

Do akt nr. IV. Km. 1554 i 3016/34. 8924

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV. zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 20 listopada 1934 r. o godz. 11-tej w Orłowie u p. Wiktora Stankiewicza odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: całe urządzenie domowe jak szafy do rzeczy, stoły, stoliki, lustro, kanapy, garnitur pluszowy i gobelinowy, maszyna do szycia krawiecka, 1 piec przenośny kaflowy i dużo innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę 595,— zł. Ruchomości te oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 16 listopada 1934 r.

(—) K. Błaszkiewicz, Komornik Sądowy w Gdyni.

Do akt nr. Km. 2496/34. 8923

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III. zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 20 listopada 1934 r. o godz. 10-tej w Gdyni przy ul. Świętojańskiej nr. 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 30 palt męskich letnich, oszacowanych na łączną sumę zł. 750,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 17 listopada 1934 r.

Komornik: (—) Pyttel.

Rep. 992/34. 8902

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 bm. o godz. 10-tej przed południem sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 2 krowy, 1 maciorę, 1 konia (klacz 4-letnia), oszacowanych na łączną sumę 1.000,— zł. Zbiórka licytantów w sołectwie w Papowie Biskupiem.

Chełmża, dnia 15 listopada 1934 r.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Numer akt: Km. 1090/34. 8900

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski, mający kancelarję w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1934 r. o godz. 14 po południu przystąpi do opisu nieruchomości Wąbrzeźno karta 787 położonej w Wąbrzeźnie ul. Wspólna nr. 8 woj. Pomorskie, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 7.407,40 zł. wraz z %% i kosztami, przypadającej wierzycielowi Leonowi Rekowskiemu z Grudziądza, ul. Szkolna 3 od dłużniczki Bronisławy Kołeckiej z Wąbrzeźna i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 14 listopada 1934 r.

Komornik: (—) Jan Główczewski.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B" pod nr. 371 przy firmie Bacon-Eksport Gniezno, Spółka Akcyjna z siedzibą w Łodzi wpisano w dniu 11 września 1934 r., że kupcowi dr. Klemensowi Sliwińskiemu w Bydgoszczy udzielono prokury łącznej. 8913

Zl. 1438-8. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.**

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **na miesiąc grudzień 1934 r.** i proszę należność **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **za mies. grudzień 1934 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **na miesiąc grudzień 1934 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **za mies. grudzień 1934 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.



Na ziemiach Pomorza

Poświęcenie szybowca „Skarbowiec polski"

Podniosła uroczystość na Księżych Górach pod Grudziądzem

Dzięki inicjatywie dyrektora Pomorskiej Izby Skarbowej p. Stefana Kossjora, urzędnicy skarbowi, którzy przybyli z całej Polski na kurs akcyzowo-monopolowy do Grudziądza, zakupili szybowiec, przeznaczając go jako dar dla miasta.

Zaznaczyć należy, że tego rodzaju kursy urzędnicze odbywają się w Grudziądzu perjodycznie co pewien czas. Władze i obywatelstwo miasta bardzo przychylnie ustosunkowują się zawsze do zjeżdżającej braci urzędniczej, która ze swej strony pragnęła opłacić dług wdzięczności. Dzięki projektowi p. dyrektora Izby, ekwiwalent, jaki urzędnicy złożyli jako dar wdzięczności, przedstawia się bardzo okazale, dał on możność utworzenia „Koła Szybowcowego", którego do tej pory w Grudziądzu nie było.

W niedzielę o godz. 13 liczne tłumy publiczności poczęły dążyć na plac ćwiczeń koło Księżych Gór, aby uczestniczyć w uroczystości poświęcenia. Dzięki uprzejmości władz wojskowych postawiono do dyspozycji szerokich mas bezpłatne samochody ciężarowe, które odwoziły publiczność na miejsce uroczystości z ul. Sobieskiego, Budkiewicza, Piłsudskiego i placu 23 Stycznia.

Na placu ćwiczeń zebrali się przedstawiciele władz oraz cała elita towarzyska naszego miasta.

Pan dyrektor Kossjor po podniosłem przemówieniu przekazał „Skarbowca polskiego" prezydentowi miasta p. Włodkowi, ten zaś p. gen. Ładosiowi, który stoi na czele nowopowstałego koła szybowcowego.

Nie trzeba chyba specjalnie nadmieniać, jak doniosłe znaczenie ma zawiązanie Koła, którego celem jest spopularyzowanie idei lotniczej wśród szerokich sfer mieszkańców miasta, oraz wyszkolenie praktyczne swych członków w lotnictwie szybowcowem.

W innych miastach pomorskich, jak Tczew, Gdynia, Toruń, Bydgoszcz, koła szybowcowe dawno już powstały i posiadają dorobek w postaci kilkunastu szybowców. Ruch szybowcowy ma znaczenie ogólno-państwowe i dlatego i nam nie wolno było lekceważyć go, zwłaszcza że posiadamy fachowych instruktorów w postaci pilotów wojskowych. Pierwszy polski szybowiec na terenie Grudziądza został przywitany przez publiczność z entuzjazmem, zwłaszcza gdy rozpoczął próbne loty, które wypadły bardo okazale.

Jest nadzieja, że wysiłek urzędników skarbowych znajdzie należytą ocenę społeczeństwa i, że za kilka miesięcy „Koło Szybowcowe" poszczyci się kilkoma nowemi szybowcami.

Nowa placówka naukowa w Toruniu

Założenie Pomorskiego Oddziału Polskiego Tow. Historycznego

W najbliższym czasie powstanie w Toruniu Pomorski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego zadaniem będzie ożywienie tętna badań naukowych tak w zakresie problematów ogólno-historycznych, jak też i regjonalno-pomorskich, skupienie wszystkich badaczy i miłośników historji z terenem Pomorza, wskazywanie na braki naszej historjografji i dążenie do ich usunięcia przez gruntowne opracowania i rozprawy.

Nowa organizacja będzie także usilnie dążyła do nawiązania możliwie ścisłego kontaktu Pomorza z innemi ośrodkami nauki polskiej, by tą drogą dorobek naukowy Pomorza udostępnić jak najszerszym sferom badaczy, uczonych i społeczeństwa we wszystkich dzielnicach Polski.

Wszyscy badacze i pracownicy naukowi z terenu całego województwa pomorskiego, poświęcający się pracy w dziedzinie historji, proszeni są o zgłaszanie się na członków Pomorskiego Oddziału Pol. Tow. Hist. i o współpracę naukową.

Wyczerpujących informacyj, związanych z organizacją i celem zawiązującej się placówki naukowej, udziela mgr. Józef Bieniasz. Instytut Bałtycki Toruń, Żeglarska 1, II ptr.

Termin zebrania organizacyjnego zostanie podany w zaproszeniach osobistych.

Konferencja u Pana Wojewody Pomorskiego w sprawie radjostacji toruńskiej

W dniu 16 listopada br. Pan Wojewoda Pomorski przyjął na audjencji delegację Polskiego Radja z Warszawy w osobach pp.: dyrektora Dąbkowskiego oraz przewodniczącego Głównej Rady Programowej Karola Krzewskiego, z którymi omówił całokształt spraw, związanych z działalnością radjostacji toruńskiej, wysuwając regjonalne możliwości i potrzeby, a któremi specjalnie interesuje się Rada Zrzeszeń Naukowo-Kulturalnych.

Delegacja Polskiego Radja zapewniła Pana Wojewodę, że **15 grudnia b. r. radjostacja toruńska zostanie całkowicie ukończona i mniejwięcej w tym czasie rozpocznie nadawanie audycyj.** Próby rozpoczną się już w pierwszych dniach grudnia.

Interesujące wykopaliska na Helu



Na terenach parku nadmorskiego w Wielkiej Wsi Hallerowie, jak donosiliśmy, odkryty został przedhistoryczny grobowiec prasłowiański. Obecnie kustosz muzeum miejskiego w Gdyni dr. Krajewska zbadała grobowiec i jego zawartość i określiła pochodzenie na okres 5-ty przed Chrystusemt. zn. okres halsztacki. Wykopalisko dla nauki polskiej jest niezwykle cenne, gdyżjest naoczonym dowodem, że przed wiekami brzeg polski, zamieszkiwany był przez ludność mieszaną bałtycko-słowiańską. — Na zdjęciu — zawartość odkrytego prasłowiańskiego grobowca w Wielki Wsi Hallerowie, urny zdobne w bogate ornamenty i w postacie o twarzy ludzkiej wyryte na naczyniach.

Zgórą 55.000 złotych

zebrano na Pomorzu i w Poznańskiem w czasie „Tygodnia Szkoły Powszechnej"

Komitet Okręgowy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, stwierdziwszy z licznie nadesłanych sprawozdań bardzo pomyślny wynik akcji „Tygodnia Szkoły Powszechnej", poczuwa się do obowiązku złożyć podziękowanie Zarządom i Członkom Komitetów Obwodowych, Kół Towarzystw a w szczególności Nauczycielstwu za ofiarną pracę nad zorganizowaniem „Tygodnia", której owocem jest zasilenie funduszów Komitetu Okręgowego o sumę przekraczającą 55.000 złotych.

Ostateczne i szczegółowe wyniki poda Komitet po otrzymaniu wszystkich sprawozdań z obwodów szkolnych w następnym numerze Dziennika Urzędowego Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

Pomyślny wynik „Tygodnia Szkoły Powszechnej" jest pocieszającym objawem wysokiego zrozumienia konieczności przyjścia z pomocą Państwu, które w obecnych trudnych warunkach gospodarczych nie może sprostać wszystkim zadaniom, jakich wymagają liczne potrzeby oświaty powszechnej. Wytwarzanie się wśród społeczeństwa tego stale wzrastającego zrozumienia dla działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych jest — co Komitet Okręgowy szczególnie podkreślić pragnie — pragnie wyłącznie zasługą zawsze ofiarnej i wypróbowanej pracy Nauczycielstwa.

Tragiczna śmierć pod kołami pociągu

Niefortunny skok do pociągu przypłacił życiem

Ub. soboty w godzinach rannych w pobliżu mostu kolejowego przy szosie Gdańskiej w Bydgoszczy, pewien mężczyzna, **usiłując skoczyć do nadjeżdżającego pociągu osobowego, dostał się pod koła jednego z wagonów, ponosząc śmierć na miejscu.**

Jak wynika z dokumentów znalezionych przy denacie, nieszczęśliwym jest niejaki **Stanisław Pinkowski, mieszkaniec Górza w powiecie świeckim.** Pinkowski, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zamierzał dostać się na pociąg w celu odbycia bezpłatnej podróży, przyczem nieumiejętny skok położył kres jego życiu.

Po zbadaniu wypadku przez komisję sądowo-lekarską, zwłoki odstawiono do kostnicy.

Zbiera zarost miło i dokładnie

polski nożyk do golenia Grom

Nożyk Grom o podłużnym wykroju, wykonany w Polsce z wysokogatunkowej stali na najbardziej nowoczesnych maszynach zagranicznych, w niczem nie ustępuje najwięcej znanym nożykom zagranicznym.

Wykrój w nożyku umożliwia wyjątkowo mocne zahartowanie ostrza, co sprawia, że nożyk taki jest bardzo ostry i trwały, podczas gdy część środkowa nożyka pozostaje miękką, umożliwiając lepsze zahartowanie i wykluczając tak częste pękanie nożyka, jakie ma nieraz miejsce w dobrze zahartowanych nożykach przestarzałego już dzisiaj typu o 3-ch otworach.

Pamiętajcie więc, że polskie nożyki Grom o podłużnym wykroju są: ostre, trwałe, miłe w użyciu i tanie, bo tylko po 25 groszy sztuka.

Urządzenia higjeniczne w wędzarniach muszą być stopniowo wprowadzone

W związku z podniesioną przez niektóre dzienniki kwestją wymagań stawianych przez Komisarjat Rządu, co do urządzeń wędzarń rybnych na terenie Gdyni, dowiadujemy się, że dn. 16 bm. odbyła się w Komisarjacie Rządu konferencja zainteresowanych czynników pod przewodnictwem p. Komisarza Sokoła. W konferencji tej wzięli również udział dyr. Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, dyrektor Urzędu Rybackiego inż. Hryniewicki, oraz przedstawiciel Izby Przemysłowo-Handlowej.

W wyniku konferencji ustalono, że wydane, a oparte na obowiązujących przepisach zarządzenia **bynajmniej nie miały na celu stawianie jakichkolwiek trudności w uruchomieniu wędzarń lub też osłabiania ich zdolności konkurencyjnej.**

Zdecydowane zostało, że wszystkie istniejące dotychczas wędzarnie zostaną dopuszczone do pracy, a przepisy zostaną podane do wiadomości właściciели tych przedsiębiorstw celem stanowczego wprowadzenia ich w życie.

Jednocześnie Komisarjat Rządu zwrócię się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jako do jedynego kompetentnego czynnika do interpretowania ustaw o przemyśle, celem wyjaśnienia, w jakim stopniu sezonowo uruchamiane zakłady, jak wędzarnie, podpadają pod normalne przepisy o przedsiębiorstwach wytwarzających artykuły spożywcze.

W ten sposób zarządzenia, mające na celu utrzymanie w tych zakładach warunków higjenicznych, zostaną stopniowo wprowadzone w całości.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej . . 50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Antoni Czerwiński, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.